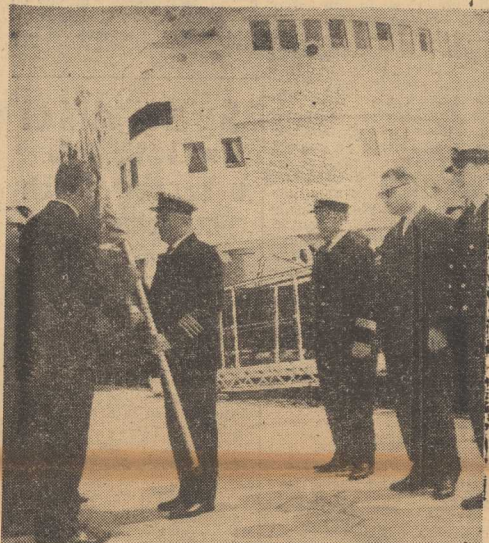


Wyd. A B

Nr 163 (7122)

Rok założenia 1945

Cena 50 gr



WZCJG przybył do Szczecina przewodniczący Zarządu głównego ZMS – Andrzej ZABŹSKI. W godzinach rannych zwiędził on Stocznia, a następnie, jak A. Wąrowski, w następstwie choroby, zmarł. Wzrost zarządów zakładowych ZMS w Szczecinie, podczas którego omówiono aktualne kierunki pracy ZMS, przebiegał spokojnie. W IV Zjeździe ZMS Przewodniczący ZG ZMS wziął także udział w uroczystości wręczenia sztandaru Ministerstwa Żegludki z okazji 100-lecia powstania państwa polskiego, przy sekretarzu KW PZPR J. OSTRZYŻKA. Po południu gości witał młodzież katowickiej, uroczystości w obozie ZMS-owskim w Wielecie.

DZIS RANO przewodniczący ZG ZMS — A. Zabiński wyjechał do Stargardu na spotkanie z uczestnikami ogólnopolskiego seminarium Uniwersytetów Rolniczych, a po południu będzie wizytował szkolny OHP w Miłogoszcu, pow. Choszczno. (ar)

LONDYN PAP. Załoga liberyjskie go statku „Demitrios” o nośności ok. 7 250 ton opuściła w czwartek jednostkę na Oceanie Indyjskim. Jak wynika z depeszy nadanej przez kapitana, zachodziła groźba zatonięcia „Demitriosa”.

„Demitrios” będący w drodze z Bombaju do Polski nadal sygnaty wzywające pomocy w rejonie północnych wybrzeży Madagaskaru w pobliżu portu Diego Suarez. Na pokładzie pozostali jeszcze trzej oficerowie.

Wielki dzień załogi małego statku

W CZORAJ NA NABRZEŻU U STÓP WAŁÓW CHROBRE-
GO ODBYŁA SIĘ NIECODZIENNA UROCZYSTOŚĆ. OK.
GODZINY 10 ZACUMOWAŁ TU M/S „KRASNA”, ZDO-
BYWCA I MIEJSCA ZA 1966 R. WE WSPÓŁZAWODNIC-
TWIE W POLSKIEJ MARYNARCE HANDLOWEJ.

WCZORAJ odbyło się uroczyste wręczenie sztandaru przedchodniego Ministerstwa Żegluga i Zarządu Głównego Zw. Zaw. Marynarzy i Portowców, pporęcz: za I miejsce we

współzawodnictwie w PZM oraz BPS Tysiąclecia. Załodze „Krasnala” wręczone ponadto 7 złotych i 10 srebrnych odznak BPS, list gratulacyjny od ministra Żeglugi i nagrodę 40 tys. zł a także list z podziękowaniem od dyrektora PZM oraz

na grodzie w wysokości 20 tys. zł.
SZTANDAR PRZECHODNI kapita-
nowi Zygmuntowi KRZYCKIEMU
wzrostł wiceminister Zegluga Jerzy

SZOPA (na zdjęciu). Ponadto w uroczystości uczestniczyli przewodniczący Związku ZAPOLSKICH, sekretarz ZG ZZMP E. ANTĘCZAK, dyrektor ZPM Z. TEPLICKI, z-ca dyr. PŁO C. GRZELAK, z-ca dyrektora ZPM J. SZAJOWSKI, kierownik sekcji - J. SZAJOWSKI, Był również obecny z-ca kierownika Wydz. KRM K. KOWALCZAK, KRM ZFM Wojciech POLACZEK.

[illegible]

IZRAEL RZUCA GAŁEMU ŚWIATU prowokacyjne wyzwanie

NOWY JORK PAP. Na wczorajszym posiedzeniu nadzwyczajnej sesji Zgromadzenia Ogólnego NZ zabrał m.in. głos przedstawiciel ZSRR, FIEDORENKO. Przypomnił on, że Zgromadzenie Ogólne przyjęło rezolucję, wyrażającą głębokie zaniepokojenie z powodu sytuacji w Jerozolimie.

AKCJA Zgromadzenia Ogólnego i podkreślił przedstawicieli ZSRM miały szczególny charakter, ponieważ szefowie wielu rządów państw — członków ONZ, przywódcy różnych religii, światowa pokojowa opinia publiczna potępiła zabórce

plany i posunięcia Izraela w stęsknuto do Jerozolimy, wyrażając zaniepokojenie z tego powodu. Odpowiedź rządu izraelskiego była następująca:

Posunięcia rządu izraelskiego wobec Jerozolimy — oświadczył Fiedorek — mimo woli przywołują w pamięci te czasy, kiedy faszystowski fűhrerzy żądali zmiany mapy Europy i całego świata i tak, jak cennie władze Tel Awiwu, mówili o „cywilizacji” i „dobroziejstwach” dla ludności krajów i miast znajdujących się pod butem hitlerowskich okupantów.

ZWIĄZEK Radziecki — podkreślił Fiedorenko — uprzedził, że w wypadku dalszego ignorowania przez Izrael decyzji Rady Bezpieczeństwa, w wypadku kontynuowania polityki ekspansji, konieczne będzie podjęcie sankcji wobec tego kraju, jako agresora, zgodnie z Kartą NZ. Jeśli chodzi o Związek Radziecki, to w wypadku odpowiedniego postanowienia Rady Bezpieczeństwa, gotów jest wziąć udział w realizacji tych sankcji.

JAKO ostatni mówca wystąpił z obszernym przemówieniem minister Spraw Zagranicznych Izraela EBAN. Mówił on o „wyższych interesach

Eskalacja brudnej wojny

Już prawie pół miliona żołnierzy USA walczy w Wietnamie

WASZINGTON PAP. Minister Obrony McNamara, po dwudniowym spotkaniu z prezydentem JOHNSONEM, któremu złożył sprawozdanie ze swej wizyty w Wielkiej Brytanii, powiedział, że zorganizowana konferencja prasowa. Oświadczył on, że wysłanie do Wielkiej Brytanii dodatkowej grupy personelu wojskowego będzie konieczne". McNamara odmówił jednak podania konkretnej liczby żołnierzy, które miałyby zwiększyć wojsko amerykańskie w Wielkiej Brytanii. Według szacunków wojsk USA pozostałoby obecnie doprowadzić do 480 tys. żołnierzy. Żołnierzy amerykańskich zostanie przeliczone na 100 tys. w najbliższych 90 dniach. Z wypowiedzi McNamary wynikało, że wojsko amerykańskie w Wielkiej Brytanii będzie liczyć 1 200 tys. żołnierzy, w tym 450-460 tys. to Amerykanie i 750-760 tys. to wojska reżimu salońskiego.

Narada przywódców partii i rządów krajów socjalistycznych w sprawie sytuacji na Bliskim Wschodzie

BUDAPESZT PAP. W dniach 11 i 12 lipca odbyła się w Budapeszcie narada przywódców partii komunistycznych i robotniczych oraz szefów rządów krajów socjalistycznych.

W NARADZII wzięli udział: Władysław GOMULKA, orsz.
z ramienia Bulgarji. Todur Józef CYRANKIEWICZ, woj.
ZIWKOW oraz Ziwnko ZIW Józef Janos KAPAR, Ję.
KOW; Czechosłowacji — Anto- FOCK oraz TADA, PUL.
nin NOVOTNY oraz Józef LE- ZSRR Leonid BREZNIEW,
NART; NRD — Walter UL- Aleksiej KOSYGIN oraz Bor.
BRICHT oraz Willj STROH; PONOMARIEW
Jugosławii — Josip BROP-TO- Komunikat stwierdza, że na-
TO, Vladimir POPOVIC oraz rade przeprowadzone zgłosze-
Kiro GLIGOROV; Polski — (Dokończenie na str. 2)

Następnie debatę odroczono do 13 lipca.

KAJR PAP. Izrael dokonał w środę ponownej prowokacji w rejonie Kanalu Sueskiego. Rozgłoszła kairska nadawa następujący komunikat: dowództwa sił zbrojnych Zjednoczonej Republiki Arabskiej:

„O godzinie 11 GMT nieprzyjaciel przeprowadził koncentrację czołgów na wschód od Kanalu Sueskiego i przystąpił do natarcia na nasze pozycje położone w głąb poludnie od Ismailii, gdzie doszło już dziś rano do wymiany strzałów, podczas której nieprzyjaciel stracił dwa czołgi...”

Nasze siły odpowiedziały ogniem i zniszczyły dwa nieprzyjacielskie czołgi. Jeden z naszych czołgów został uszkodzony".

Melina Mercouri pozbawiona obywatelstwa Grecji

PARYŻ PAP. Znana aktorka grecka MELINA MERCOURI („Nigdy w niedzielę”) i siedem innych osób zostało pozbawionych przez juntę wojskową greckiego obywatelstwa za „antynarodową działalność” na granicy.

Melina Mercouri, występując w telewizji amerykańskiej, wezwała tu rystów do omijania Grecji jako „kraj dyktatury”.

W LONG BEACH (Floryda) trwają ostatnie przygotowania do wyborów Miss Universum. Kandydatki starają się tymczasem wykorzystać każdą wolną chwilę na plażowanie.

(CAF-Unifax)



Z bocianiego gniazda

STATKI NA WEJŚCIU:

m/s HUTNIK do Swinoujścia z fosforami ze Sfaxu.
s/s WIECZOREK z Danii pod balastem.
s/s OLSZTYN z Anglii zachodniej pod balastem.
s/s SŁAWNO ze Szwecji z ładunkiem.
s/s BRYGADA MAKOWSKIEGO z Danii pod balastem.

STATKI NA WYJŚCIU:

m/s LIWIEC do Londynu z drobnicą.
m/s KRASNAL do Francji i Irlandii z drobnicą.
m/s PSTROWSKI do Danii z węglem.
s/s KIELCE do Danii z węglem.

STATKI NA WEJŚCIU: 14 BM.:

s/s HUTA BĘDZIN z solami potasowymi z Antwerpii.
s/s KOLNO z Danii pod balastem.
s/s OPOLE z Danii pod balastem.

STATKI NA WYJŚCIU 14 BM.:

s/s FLORIAN po rufę do Norwegii pod balastem.
s/s ZIELONA GÓRA do Danii z węglem.
s/s WIECZOREK do Danii z węglem.
s/s SŁAWNO do Danii z węglem.
s/s BRYGADA MAKOWSKIEGO do Danii z węglem.

ZŁOTY KARMAZYN

DLA „FENIKSA”

PRZED kilkoma dniami w Gdyni odbyła się uroczystość wręczenia Złotego Karmazyna załodze m/s „Feniks” z PPDUR „Dalmor”, która pod dowództwem kpt. K. Durkacza osiągnęła najlepsze wyniki ekonomiczne w roku 1966. (wit)

Z Kielc do Dębina — elektrycznym

W KOŃCU BR. ruszą pierwsze pociągi na elektryfikowanym obecnie odcinku trasy kolejowej Kielce — Lublin, prowadzącym z Kielc do Dębina. Obecnie prowadzi się prace w rejonie Gór Świętokrzyskich. W roku przyszłym elektryfikacja osiągnie Lublin. (al)

Kulisy operacji „X” (5)

Historia pewnej miłości

KAPITAN POZWOLIŁ MU SIĘ WYGADAĆ. Nie przerywał, nie spieszył się. Pokiwał głową i nożykiem podważał oprawę albumu. Wewnątrz przyklejona była do oprawy tekturka z pudełka od papierosów MDM. Na tekturze widniał sporządzony długopisem jakiś szkic. Na środku szkicu rysowany był mały prostokąt oznaczony krzyżykiem i inicjałami K. R. Był to plan miejsca ukrycia zwłok Krystyny. I to wystarczyło. Podejrzanym na widok kawałka tektury zaczął trząść się jak epileptyk, bełkotał coś bez ładu i składu... Gdy przyszedł do siebie, opowiadał spokojnie prawdziwą historię swojej „miłości”.

KRYSTYŃE R. ZNAŁ OD DAWNA, JESZCZE ZANIM WYSZŁA ZA MAŁ. Już wtedy niesłychanie go podniecała. Potem wyszła za małą i znowu, że nie ma szans. Wszystko zmieniło się z chwilą aresztowania jej męża. Krystyna była nieszczyśliwa, zawiedziona. Spotkał ją kiedyś na ulicy i udało mu się namówić ją na kawę. Nieoczekiwanie zaczęła mu się zwierzać i żalić na męża, na los, na trudne życie. Współczuł jej i pocieszał. Od tego czasu widywali się stale, ale tak żeby nikt tego nie zauważył. On pociągał się do niej. Wice umawiali się z Krystyną najczęściej w samochodzie gdzieś na peryllach. Potem wyjeżdżali za miasto. Rozumieli się doskonale. Zalił się na żonę, która go dręczyła i uniemożliwiała rozwinięcie literackich talentów. Cytował jej swoje wiersze. Gdy już zostali kochankami, wynajął pokój w odległej dzielnicy i tam ją zawoził. W tym pokoju urządził też swoje laboratorium fotograficzne. Tak powstał album, który trafił na biurko kapitana Z. Przez cały czas zachowywał absolutną konspiracyjność. Ten album był jedynym śladem ich miłości. Aż nadszedł krach. Żona zauważyła ich przychodzących w samochodzie. Było to tuż przed wyjazdem Krystyny na urlop. Po piekielnej awanturze został wyrzucony z domu. Wziął auto i pojechał do kolegi do Szczecina, a potem zgodnie z tym jak umówił się z Krystyną zamieszkał w Międzyzdrojach.

— NIE WIEDZIAŁEM CO BĘDZIE DALEJ — zeznał. — Jednego dnia byłem pewny, że nie oddam Krystyny nikomu, ale od żony też nie mogłem odejść. Gdy minęły dwa tygodnie urlopu umówiliśmy się z Krystyną, że przyjadą po nią w umówione miejsce. Potem zawiozłem ją do lasu w to miejsce gdzie zawsze chodziliśmy i tam ją uduśliłem. Nie mogła być moja więc nie chciałem aby była kochanką innego. Wróciłem do żony i powiedziałem jej wszystko.

Tak się skończyła miłość Zbigniewa H. i Krystyny R. Przez cały rok żona mordczyła męża jak zaklętą. Ale sumienie pani Julii H. zawrzało dopiero wtedy, gdy śledząc męża, któremu za „powrót do domu” przebaczyła morderstwo, natrafiła na... ślad nowego romansu. Wykryła garsonierę męża i przekupiwszy właścicielkę mieszkania wdariła się do tego „artystycznego” sanktuarium. Obok albumu ze zdjęciami Krystyny R. zabrała jeszcze inny, nowszy niekompletny.

Kapitanowi jednak potrzebny był tylko ten pierwszy.

K O N I E C

RYSZARD GONTARZ



Prof. F. Rączkowski wystąpi w piątkowym koncercie

W NAJBLIŻSZY PIĄTEK, 14 lipca br. odbędzie się w katedrze w Kamieniu Pomorskim kolejny, piąty koncert tegorocznego Festiwalu Muzyki Organowej i Kameralnej.

Wystąpi wybitny polski wirtuoz gry na organach, profesor PWSM w Warszawie — FELIKS RĄCZKOWSKI. Warto wspomnieć, iż ostatnio prof. F. Rączkowski koncertował w Związku Radzieckim i NRD odnosząc duże sukcesy.

W piątek usłyszymy także laureatkę wielu krajowych konkursów wiolonczeli — BOŻENĘ ZABOROWSKĄ.

Prof. F. Rączkowski wykona między innymi utwory polskich kompozytorów A. Freyera i F. Nowowiejskiego. B. Zaborowska grać będzie utwory J. S. Bacha, M. Regera.

Koncert rozpocznie się, jak w każdy piątek, o godzinie 19.

PRZYPOMINAMY, że specjalny pociąg na koncert do Kamienia odbędzie się z Dworca Głównego w Szczecinie o godzinie 16.08.

Oddział PTTK przy placu Lotników udziela dokładnych informacji oraz organizuje wycieczki na koncerty kamieńskie.



NASZA POGODYNKA

Pod znakiem wyżu

POWIEDZIAŁ mi kiedyś jeden z geofizyków: gdy Słońce znajduje się w okresie wzmagającej się aktywności, co powtarza się średnio co 10-11 lat, wtedy występują odchylenia pogody od normy. Albo bardzo leje, jak było w poprzednim cyklu maksimum aktywności słonecznej w latach 1958-1960, kiedy to wystąpiły nawet katastrofalne powodzie, albo też występują okresy wyraźnej przewagi wyżu i nawet posuchy, jak to obserwujemy obecnie.

150 osób szukało w lesie zaginionej dziewczynki

BYDGOSZCZ PAP. Mieszkanca Dąbrowa, pow. Świecie, M. Ciara wybrała się z 8-letnią córką Ewą do lasu na jagody. Dziewczynka oddaliła się od matki. Wolała i poszukiwania nie dały żadnych rezultatów. Matka zawiadomiła MO. Ok. 50 funkcjonariuszy MO, tyłuż ORMO-wców i ok. 50 harcerzy szukających w tej okolicy, łącznie 150 osób, przeszukało las. Dopiero rano znaleziono Ewę śpiącą w lesie w pobliżu drogi.

Oficjalny... Kuba - rozpruwacz

PAN WITOLD GAWERSKI z Gdańska jest jednym z nielicznych w kraju specjalistów trudniących się oficjalnym rozpruwaniem kas pancernych. Wypadać takie zdarzenia są wówczas, gdy roztargniony kassjer czy kasjerka zgubi klucze, a zapasowe zamknięcie przeczyniło... Wewnątrz pancernych kas Pan Gawerski nauczył się „skomplikowanego fachu” bezpośrednio po wojnie, gdy na zlecenie władz musiał otwierać kasy pancerne porzucone przez Niemców, a zawierające czasem ciekawe i ważne dokumenty. (al)

Narada przywódców krajów socjalistycznych

(Dokończenie ze str. 1)

porozumieniem osiągniętym podczas moskiewskiego spotkania w dniu 9 czerwca br. w sprawie utrzymywania stałego kontaktu w kwestii sytuacji na Bliskim Wschodzie, jaka powstała w wyniku agresji Izraela przeciwko krajom arabskim.

Uczestnicy narady dokonali wymiany poglądów na temat ostatnich wydarzeń na Bliskim Wschodzie. Swoją zaborczą politykę koła rządzące Izraela, za którymi stoją agresywne siły imperializmu, przede wszystkim USA, rzucają wyzwanie miłującym pokój siłom na całym świecie — głosi komunikat.

Uczestnicy narady potwierdzili ponownie, że bratnie partie i kraje socjalistyczne, reprezentowane na naradzie, zdecydowanie popierają i nadal będą popierać zaprzężone państwa arabskie w ich słusznej walce o likwidację następstw agresji Izraela, a przede wszystkim o niezwłoczne wycofanie wojsk izraelskich z zagarniętych przez nie terytoriów arabskich. Wypowiedzieli się oni za jeszcze pełniejszym wykorzystaniem odpowiednich środków zgodnych z interesami walki z agresją i z interesami przywrócenia pokoju na Bliskim Wschodzie.

Uczestnicy narady poinformowali się nawzajem o poparciu politycznym udzielanym przez każdy z ich krajów za-

przysiężonym państwom arabskim; o pomocy gospodarczej, łącznie z krokami, które mogłyby się przyczynić do rozwoju przemysłu i rolnictwa ZRA i innych krajów arabskich, które padły ofiarą agresji imperialistycznej; o krokach zmierzających do umocnienia obrony tych krajów, a także o pchnięciach w dziedzinie długofalowej współpracy gospodarczej z państwami arabskimi. Wyrazili oni jednogłośnie niezłomny zamiar kontynuowania uzgodnionych wysiłków dla realizacji tych celów.

Komunikat podaje w zakończeniu, że uczestnicy narady stanowili utrzymać stały kontakt w kwestii sytuacji na Bliskim Wschodzie.

Specjaliści z RWPG u szczecińskich meliorantów

OD WCZORAJ w województwie szczecińskim przebywa grupa specjalistów z krajów członkowskich RWPG, interesujących się projektowaniem, wykonawstwem oraz eksploatacją urządzeń i systemów odwadniających.

Goście z krajów RWPG podejmowani są w naszym województwie przez Prezydium WRN, Wojewódzkie Zjednoczenie Przedsiębiorstw Melioracyjnych i Wojewódzki Zarząd Melioracji Wodnych.

WCZORAJ grupa specjalistów, której towarzyszyli: z-ca przewodniczącego Prezydium WRN — dr Paweł WARCHOŁ oraz dyrektor WZPM — inż. H. ZŁOTNICKI i dyr. WZMW — inż. O. DROZDOWICZ, zwiedziła obiekt melioracyjny Trzecie-Niechorze obejmujący 300 ha użytków zielonych. Goście zapoznali się z działaniem systemu odwadniającego i stacji pomp w Ninkowie i Niechorzu oraz z budową rowów odwadniających i drenarzy.

Dzisiejszy program wizyty gości przewiduje pobyt w Zarzynie w pow. goleniowskim. Specjaliści z RWPG zwiedzą tam suszarnię zieleni oraz będą zapoznani z pracami obiektów melioracyjnych w Czarńcu i Zarzynie.

O godz. 17 w Prez. WRN nastąpi spotkanie grupy specjalistów z meliorantami szczecińskimi, na którym omówione zostaną uwagi gości po zwiedzeniu szczecińskich obiektów melioracyjnych. (kg)

W I półroczu najlepszy s/t „Nurzec”

„Wałpusza” wykrywa ławice śledzi

CAŁY ubiegły tydzień statki z ław rybackich penetrowały łowiska Morza Północnego. Złaz został uwieczniony wykryciem przez statek „Wałpusza” ławicy śledzi w rejonie łowisk irlandzkich. 9 lipca s/t „Wałpusza” w dwóch zaciągach złowiła 188 ton śledzi. Na pojcie s/t „Wałpusza” przesyłał technikał trzy jednostki przebywające w rejonie Hebryd, a dalsze 3 jednostki z Morza Północnego już są w drodze.

Trawler „Brynica”, „Raba” i „Nurzec” łowią na Georges Bank uśpijające dzienną wydajność w granicach 10 ton.

Wśród trawlerów konwencjonalnych najlepsze połowy w czerwcu osiągnęły s/t „Nurzec” z kapitanem Władysławem PEKEM, s/t „Raba” z kpt. Edwardem WOJTOWCZEM oraz s/t „Widawa” z kpt. Stanisławem KUCHARCZAKIEM.

Najlepsze wyniki połowowe za I półrocze 1967 z osiągnięty s/t „Nurzec”, s/t „Regalia” z kpt. Jerzym WITOSŁAWEM i s/t „Poprad” z kpt. Andrzejem DRZEWEKIM.

(wit)

Wkrótce dostawy spadzi z ZSRR

W MOSKWIE przebywa zastępca dyrektora Zjednoczenia Gospodarki Rybnej do spraw handlowych mgr Marian KŁOS, który udał się tam w celu uzgodnienia dostaw do Polski radzieckich spadzi — solonych i mrożonych (wit)

(Korespondencja własna API)

LONDYN W LIPCU. Któregoś dnia spotkałem w Izbie Gmin sekretarza jednej z organizacji młodzieżowych, który przeprowadził pewien eksperyment. Próbował mianowicie znaleźć wśród deputowanych labourzystowskich kogoś, kto gotów byłby bronić rządowej polityki solidarności z amerykańską agresją w Wietnamie. 12 deputowanych zgodziło się na coś wręcz przeciwnego — na popięcie tej polityki, nie znalazł się natomiast nikt, kto by ją poparł i zechciał to poparć publicznie zmanifestować.

JEST TO CHARAKTERYSTYCZNE dla obecnego nastroju w Partii Pracy. Jeszcze przed ręką, zwłaszcza wówczas, gdy premier Wilson potępił bombardowanie Hanoi i Hajfongu, niektórzy labourzyści wyrażali opinie, że rząd działa na rzecz pokoju. Obecnie nawet najgorliwsi zwolennicy Wilsona i Browna rozczarowani są i oburzeni niewolniczym popieraniem przez nich tej zbrodniczej wojny. Świadcza o tym liczne rezolucje uchwalone na konferencjach związków zawodowych jak również fala protestów napływających do kierownictwa Labour Party.

OCZYWISTIE rząd może nadal liczyć na głosy deputowanych labourzystowskich w Izbie Gmin, w przeciwnym bowiem wypadku musiałby ustąpić i rozisać nowe wybory, w których najprawdopodobniej zwyciężyliby konserwatyści. Jednakże rząd jest coraz bardziej izolowany wewnętrznie własnej partii. Coraz bardziej traci popularność w związkach zawodowych i w organizacjach spółdzielczych. Szczególnie silna jest opozycja w szeregach organizacji młodzieżowych, zwłaszcza studenckich.

JAKO PRZYKŁAD można tu przytoczyć dwa pochody — pierwszy majowy, oficjalnie zorganizowany przez Partię Pracy i niedawny pochód protestacyjny, zorganizowany przez Brytyjską Radę. Na Rzec Pokoju w Wietnamie. W pierwszym pochodzie wzięło udział zaledwie kilkaset osób, w drugim — ponad 10 tysięcy.

TAK POTĘŻNEGO ruchu protestacyjnego nie było w naszym kraju od czasu wojny domowej w Hiszpanii. Korytarze Izby Gmin zatłoczone są ludźmi, którzy przybywają z różnych stron kraju, aby wręczyć deputowanym odpowiednie petycje. W walce na rzecz pokoju w Wietnamie aktywny udział biorą związki zawodowe. Z okazji 50 rocznicy Rewolucji Pa-

dziennikowej przypomina się w Londynie walkę podjętą przez londyńskich doków i Rady Działania w celu zaprzestania interwencji. Ruch na rzecz zaprzestania interwencji w Wietnamie nie osiągnął jeszcze takich rozmiarów, ale przybiera na sile. Rząd brytyjski nie powinien tego zbyt ignorować.

GORDON SCHAFFER

Na marginesie wizyty de Gaulle'a w Bonn

Sojusz wyzuty z treści

ZAWARTY PRZED KILKU LATY FORMALNY SOJUSZ MIĘDZY FRANCJĄ A NRF PRZEWIJDUJE SYSTEMATYCZNE KONSULTACJE NA NAJWYŻSZYM SZCZEBLE, PRZEPROWADZANE W ODSTĘPACH POŁOŻONYCH NA PRZEMIAN W PARYŻU I BONN. CZYNIĄC ZADOSĆ TYM POSTANOWIENIOM TRAKTATU, PREZYDENT DE GAULLE W TOWARZYSTWIE PREMIERA POMPIDOU I MINISTRA COUVE DE MURVILLE, UDAŁ SIĘ 12 BM. DO NADREŃSKIEJ „PROWIZORYCZNEJ STOLICY” NA DWUDNIOWE ROZMOWY POLITYCZNE.

pierwotnych planach służyć miał zapewne próbie wyrwania Niemiec zachodnich z orbity wpływów amerykańskich, przekształcenia Bonn z amerykańskiego satelity w pełnoprawnego członka zachodniomiejscowej wspólnoty. Gdy to się nie powiodło, de Gaulle złożył ten sojusz do lamusa, tak, że zostały zeń owe formalne konsultacje w sześciomiesięcznych odstępach...

NIEKTÓRZY UTRZYMUJĄ, że gaulistowska polityka zbliżenia do obozu socjalistycznego i do państw „Trzeciego Świata” dla powstrzymania agresywnych poczynań USA wypływa ze strachu przed wojną powszechną. Nie wykluczone, że de Gaulle zbyt pesymistycznie ocenia perspektywy utrzymania pokoju w świecie, że przecenia amerykańską potęgę, nie docenia zaś siły czynników przeciwstawiających się wojennemu awanturnictwu. Ale nie ulega najmniejszej wątpliwości, że jego polityka służy sprawie pokoju, że stanowi koronny dowód, iż pokojowe współistnienie jest nie tylko możliwe, ale wręcz konieczne — i korzystne dla obu stron.

TADEUSZ SZAFAR

Szczęście

„Przeszkodą na drodze do szczęścia jest spodziewać się go zbyt wiele”.

Fontenelle

Na amerykańskim uniwersytecie



— Oczywiście, cieszę się, że otrzymałem dyplom, ale gdzie byłem, kiedy Centralna Agencja Wywiadowcza rozdawała pieniądze?

Rys. N. HILTON („Look”)

Spada wydobyć węgla

WEDŁUG SPRAWOZDANIA Europejskiej Komisji Gospodarczej ONZ w Genewie, wydobyć węgla w Europie zachodniej zmniejszą się w nadchodzących miesiącach.

Zarówno wydobyć, jak i konsumpcja węgla spadną — według przewidywań BKG — za zapasy na ładach kopalin i w konsumencie zwiększą się.

W krajach europejskich, z wyjątkiem Związku Radzieckiego, wydobyć węgla nie przekroczy prawdopodobnie w miesiącach lipiec — wrzesień 125 mln ton, wobec 128 mln ton w III kwartale 1966 r.

TYM SAMYM formie stało się zadość. Jeśli jednak idzie o treść, to sojusz, niegdyś uważany za ukończony 20-letniej działalności dyplomatycznej Adenauera, jest już praktycznie biorąc pustym dźwiękiem. Prasa NRF posuwa się nawet do pesymistycznych rozważań na temat „odwrócenia przymierzy”, a zestawiając różnice, pogłębiające się z każdym dniem na osi Paryż — Bonn, z wręcz zadziwiającą zbieżnością poglądów, ujawnioną w trakcie dwukrotnego w ostatnich tygodniach pobytu premiera Kosygina w Paryżu i oficjalnej wizyty premiera Pompidou w Moskwie — trudno im odmówić racji.

KATALOG sprzecznych stanowisk, zajmowanych przez formalnie związane sojuszem strony, można by ciągnąć niemal w nieskończoność. Poczynając od skrajnie odmiennego poglądu na przyszłość Wspólnego Rynku i warunków rozszerzenia go na Wielką Brytanię i inne kraje strefy wolnego handlu (L. TA), przez wręcz antagonizm na postawie w wojnie wietnamskiej, aż po uderzające różnice w ocenie przyczyn i perspektyw konfliktu zbrojnego na Środkowym Wschodzie — zaiste, znacznie łatwiej byłoby wymienić te nieznaczne zbieżności, w których de Gaulle i Kie-singer mogą stwierdzić częściową przynajmniej zgodność poglądów. Dodajmy do tego jeszcze nie skrywane niezadowolenie władz Bonn ze zbliżenia między Paryżem a Moskwą oraz zaniepokojenie wywołane zapowiedzianą na wrzesień wizytą prez. de Gaulle'a w Warszawie.

CZY W różnorodnych tych rozbieżnościach znaleźć można wspólny mianownik? Wydaje się, że tak. Prezydent de Gaulle niejednokrotnie dawał wyraz przeciwności, że imperialistyczna polityka USA stanowi największe zagrożenie dla pokoju światowego i że przeciwstawić jej należy wspólny front wszystkich krajów europejskich, bez względu na różnice ustrojowe czy światopoglądowe. Zdecydowany sprzeciw wobec brytyjskich zabiegów o przyjęcie do EWG wywozi się przecież przede wszystkim z negatywnego stanowiska wobec nadmiernej — zdaniem de Gaulle'a — zależności Londynu od Waszyngtonu. De Gaulle nie chce Wielkiej Brytanii w EWG, ponieważ obawia się, że odgrywać w nim będzie — na mocy swych „specjalnych stosunków” z USA — rolę amerykańskiego fionia trojskiego. Sojusz z NRF w jego

10 bm. odbyło się w kairskim pałacu Kubbeh pierwsze spotkanie prezydenta ZRA NASERA z przewodniczącym Algierskiej Rady Rewolucyjnej BUMEDIENEM i królem Jordani HUSAJNEM. Zdaniem obserwatorów spotkanie to będzie miało doniosłe znaczenie dla rozwoju sytuacji na Bliskim Wschodzie.

NA ZDJĘCIU: (od lewej) Bumediem, Naser i Husajn udają się na spotkanie do pałacu Kubbeh.

(CAF-Unifaz)

Dalekopis przypaźni

BAZA PALIWOWO — ENERGETYCZNA W CZECHOSŁOWACJI

Nasi południowi sąsiedzi opracowali ostatnio koncepcję rozwoju bazy paliwowo-energetycznej do 1980 r. Koncepcja ta zakłada spadek zużycia paliw stałych oraz wzrost zużycia paliw płynnych i gazu ziemnego. W 1965 r. paliwa stałe, a więc węgiel stanowił prawie 82 proc. całosku zużywanych w tym kraju paliw, podczas gdy na paliwa płynne przypadają tylko 12,8 proc., a na gaz ziemny — 1,5 proc. Proporcje te zmieniają się do 1980 r. w sposób następujący: paliwa stałe — 60 proc., paliwa płynne — 30 proc., gaz ziemny — 6 proc. i energia atomowa — 1,8 proc.

Warto podkreślić, że zużycie paliwa na jednego mieszkańca jest w Czechosłowacji bardzo wysokie i wynosi 4,79 tony przeliczeniowej, podczas gdy w Belgii zużycie to wynosi 4,43 tony, w NRF — 4,25, a w ZSSR — 3,82 tony.

Przedstawienie się na paliwa płynne wymaga zwiększenia importu ropy ze 15 mln ton już w 1975 r.

ROZBUDOWA NOWEGO MODELU GOSPODARCZEGO

W CSRS nadal rozwija się pod tym, że w ekonomii kraju. Ostatnio w celu zapewnienia dalszego rozwoju gospodarczego kraju podjęto decyzję, których celem jest popieranie zmian w produkcji i jej wykorzystaniu, aby zintensyfikować eksport oraz zaspokajać potrzeby własnego rynku, ograniczając zbyt licznych inwestycji, a popieranie tych, które szybko się rentują, wytworzenie w zakładach własnych rezerw finansowych oraz zapewnienie wzrostu płac realnych poprzez odpowiedni wzrost wydajności pracy.

W dziedzinie inwestycji przyjęto zasadę, że przedsiębiorstwa, które w 1968 r. podejmowały będą inwestycje, muszą mieć co najmniej połowę własnych środków na ich realizację.

Film biograficzny o Churchillu

SPISANE przez Winstona Churchilla wspomnienia autobiograficzne „Moje młode lata” posłużą jako materiał do filmu o tym wybitnym mężu stanu. Producent filmu, zgodnie z życzeniem zmarłego, aby jego postać odzwiercadlał tylko Anglik, powierzył główną rolę brytyjskiemu aktorowi Jamesowi Foxowi. Film zostanie nakręcony dopiero w 1969 r.

„NESSIE” wciąż nieuchwytna

TEGOROCZNE LATO, OBITUJĄCE W WYDARZENIA POLITYCZNE, nie sprzyja zainteresowaniu tradycyjnym gwoździem sezonu ośrodkowego — słynnym potworem z jeziora szkockiego w Loch Ness. Jak gdyby na przekór temu właśnie w tym roku zainteresowała się „Nessie” — tak pieczołowicie nazywają Anglije potwora z Loch Ness — gru a wybitnych uczonych, między innymi Peter SCOTT, syn sławnego badacza błędną południowego, Roberta SCOTTA, 130 uczonych i ich pomocników rozbiło namyślnie brzegami jeziora. Aż do późnej jesieni, będą czatować na legendarnego potwora.

PIERWSZA WIADOMOŚĆ O „NESSIE” DOTARŁA do szerszego ogółu przed wieloma wiekami, kiedy święty Kolumban, głoszący wśród Szkotów słowa Starożytności, udzielił miast w jeziorze Loch Ness niesamowitego słowa, wyruszającego się z wody. Znaczenie później, bo w roku 1934, inspektor rybołówstwa, Alex Campbell tak o scharakteryzował „Nessie”: „Zwierzę miało co najmniej 9 metrów długości, płaska głowa, podobna do głowy węża osadzona była na długiej szyi, wystającej jak u łabędzia”.

Od tego czasu wielu obywateli Zjednoczonego Królestwa oglądało Nessie „na własne oczy”, nie można było jednak tym oświadczeniem dać wiary, gdyż każdy z naczynych ich świadków widział potwora w innej postaci. Z tych właśnie powodów długo poddawano w wątpliwość egzystencję „Nessie”.

I OTO SENSACJA: inżynier-konstruktor samolotów, Tim Dinsdale, przebywając nad jeziorem Loch Ness zobaczył z odległości 1500 metrów „jakis poruszający się na powierzchni wody, wypukły przedmiot o zabarwieniu brunatno-czerwonym”. To co widział utrwał na fotografii. Eksperti służby fotograficznej lotnictwa brytyjskiego zbadał zdjęcie i stwierdzili, że przedstawia ono „nie zidentyfikowany przedmiot o długości 27 metrów, poruszający się z szybkością 15 kilometrów na godzinę. Prawdopodobnie — stwierdzili eksperci — jest to żywe stworzenie”.

Z pomocą poszukiwaczom Nessie” przyszedł uczony radziecki, oceanolog S. KLUMOW, współpracownik Radzieckiej Akademii Nauk. Na łamach „Komsomolskiej Prawdy”, wyraził przypuszczenie, że potwór z Loch Ness może być potomkiem plesiosaurow, które żyły na naszej planecie przed tysiącami lat.

Amerkański oceanolog ROY MACCALL z uniwersytetu w Chicago skłonny jest raczej przypuszczać, że „Nessie” należy do gatunku gigantycznych ślimaków. Przemawia za tym m. in. polowanie się potwora na powierzchni wody tylko przy bezwzględnej pogodzie, wiadomo zaś, że ślimaki są niezwykle wrażliwe na wiatr, który wysusza ich skórę.

Uczeln prowadzący badania nad jeziorem Loch Ness mają nadzieję, że uda im się w końcu zidentyfikować „Nessie” i sfotografować ją z bliska. Przygotowali już sobie łodzie motorowe o napędzie elektrycznym, poruszające się bez żadnego dźwięku, co pozwoli im zbliżyć się do stwora, nie płosząc go.

(Opr. m.j.)

Dziesięć lat PPDiUR „Gryf”

O Jubilacie niejubileuszowo

W 1957 R. NA MOCY DECYZJI MINISTERSTWA ŻEGLUGI ROZPOCZĘŁO W SZCZECINIE DZIAŁALNOŚĆ PRZEDSIĘBIORSTWO POŁOWÓW DALEKOMORSKICH, A PÓŹNIEJ TAKŻE I USŁUG RYBACKICH „GRYF”. OBCHODZI WIĘC W BR. „GRYF” JUBILEUSZ DZIESIĘCIOLECIA. CZAS, KIEDY HUCZNIE ŚWIĘTOWANO TEGO RODZAJU JUBILEUSZE DAWNO MINĘŁY, POSTARZELISMY SIĘ, DZIŚ LICZY SIĘ JUŻ CIEWIERCIECZE, A CO NAJMNIEJ DWUDZIESTOLECIE. STĄD TEŻ O SKROMNYM JUBILEUSZU SZCZECIŃSKICH RYBAKÓW DALEKOMORSKICH TAK CICHU.

ZRESZTA czy tylko dlatego? Przypomnijmy, że „Gryf” był trzecim dzieckiem w rodzinie dalekomorskich przedsiębiorstw połowowych, po gdyńskim „Dalmorze” i świnoujskiej „Odrze”. I jak to zazwyczaj bywa w takich przypadkach, musiał donaszać po starszym rodzeństwie ubrania, w naszym konkretnym przypadku — statki łowcze. Odziedziczył więc wprawdzie ługrotrawler, eksploatowany przez „Dalmor” i „Odrę”, następnie otrzymał z „Odry” i „Dalmoru” trawler parowy typu B-10 i B-14. Dla nikogo nie jest tajemnicą, że zwłaszcza ługrotrawlerzy nie byli statkami udanymi. Są to jednostki małe, o słabej sile maszyn i małej dzielności morskiej. Te cechy ograniczają do dzisiaj, mimo modernizacji ługrotrawlerów, zasięg pływania tych statków tylko do łowisk Morza Północnego. Mogą one w dodatku dostarczać tylko śledzie solone i tylko w oparciu o statki-bazy. Niedostateczne walory techniczne i eksploatacyjne sprawiają że ługrotrawlerzy są statkami deficytowymi — inaczej mówiąc koszty ich eksploatacji są wyższe od wyników finansowych uzyskiwanych za złowione przez nie ryby. Deficyt ten jest spory i w sposób poważny ciąży rokrocznie na bilansie „Gryfa”. O ile w latach poprzednich, w dobie tolerowania przedsiębiorstw „planowo deficytowych” stan taki był do zniesienia dla załogi, o tyle dzisiaj w dobie wskaźników rentowności i wysiłków podejmowanych dla wypracowania zysku, skazania załogi na planowany deficyt, bez względu na jej trud i ofiarność nie należy do rzeczy przyjemnych.

LUGROTRAWLERZY stanowią liczącą flotę „Gryfa”. Na 38 statków, przedsiębiorstwo to ma 42 ługrotrawlerzy. Do tego dochodzi 12 trawlerów parowych oraz 4 trawlerzy-zamrażalnice.

TRAWLERZY PAROWE również nie należą do jednostek najnowszych i praktycznie dotychczas polowały na Morzu Północnym, dostarczając

Udany eksperyment
zielonogórskiej WSI

Nauka i egzaminy na łonie natury

W LOCHOWICACH — miejscowości turystyczno-wczasowej, położonej nad jeziorem, zakończył się dwutygodniowy obóz egzaminacyjny dla 34-osobowej grupy słuchaczy zielonogórskiej WSI. Władze uczelni przeprowadziły eksperyment, mający na celu stworzenie studentom w okresie poprzeglądającym sesję warunków, w których mogliby się lepiej przygotować do egzaminów. Słuchacze pracowali na obozie w małych, kilkuosobowych grupach, dobranych na zasadzie dobrowolności.

Eksperyment przyniósł bardzo dobre rezultaty. Wielu uczestników obozu zdało wszystkie egzaminy przed terminem. Przeważają naley bardzo dobre i dobre.

do kraju śledzie solone. Podejmowane kilkakrotnie próby eksploatacji tych statków na łowiskach północno-zachodniego Atlantyku nie dawały dobrych rezultatów. Aby statki te mogły podjąć systematycznie połowy na łowiskach atlantyckich potrzebna jest adaptacja i „epesz” ich wyposażenie.

POZOSTAJĄ praktycznie więc ryby: om „Gryfa” 4 trawlerzy-zamrażalnice, którymi można połować i na łowiskach afrykańskich i na północnym Atlantyku. Trawlerzy-zamrażalnic nie są jednostkami przyszłości, ale dalsze statki tego typu szczecińscy a łator dalekomorski otrzyma do piero pod koniec obecnej pięcioletki, a i wówczas jeszcze nie one będą dominować pod względem ilości połowów.

POZOSTAJĄ nadal ługrotrawlerzy i trawlerzy parowe, pozostaje nadal i ze Północne. Są jednak w tym, że łowiska Morza Północnego są przeeksploatowane. Załogi „Gryfa” nie wykonują planu połowów w ub. r. zabrakło około 1500 ton. Jeszcze gorzej przedstawia się sprawa w br. Do końca I półrocza rybakom naszego przedsiębiorstwa zabrakło do planu ponad 4 tys. ton ryb. Dzieje się tak mimo dużej ofiarności załogi, mimo poprawy wskaźnika gotowości technicznej floty, mimo stałych poszukiwań wyjścia z trudnej sytuacji.

PŁOWDEM TYCH TRUDNOŚCI jest przeeksploatowanie łowisk Morza Północnego, zwłaszcza na skutek zastosowania przez flotę norweską tzw. okrężnic. Dzięki zastosowaniu tego sprzętu Norwegowie odłowili w 1962 r. ponad 800 tys. ton śledzi, podczas gdy rybacy innych krajów, tradycyjnie połowiających na tych łowiskach notują gwałtowny spadek wydajności.

JEDYNYM WYJŚCIEM dla „Gryfa” jest przejście na inne łowiska, bardziej wydajne, np. na Georges Bank, czy na wody nowofundlandzkie. Z tą flo-

tą którą przedsiębiorstwo obecnie eksploatuje poza opłatki Morza Północnego wyjść nie można, nie można przede wszystkim z ługrotrawlerami. Rybacy „Gryfa” wysuwają zresztą postulat przeznaczenia do kasacji tych jednostek jako nieopłacalnych w eksploatacji. Domagają się także przystosowania trawlerów parowych do połowów na dalszych łowiskach i przyspieszenia dostaw statków uprzemysłowionych.

Tak więc na Jubileusz Dziesięciolecia „Gryfa” wyszedł zupełnie niejubileuszowy artykuł. Nie chodzi jednak o laurki, dorobek najmłodszego dziecka polskiego rybołówstwa dalekomorskiego jest znany, chodzi obecnie o udzielenie pomocy rybakom tego przedsiębiorstwa w poszukiwaniu wyjścia z trudnej sytuacji na następne dziesięciolecie i dalsze lata.

A. KILNAR

ROK AKADEMICKI ZAKOŃCZONY, brać studencka teraz właśnie ma okazję sobie trochę wypocząć, poznać jak tam kawałek świata, czasu wolnego nareszcie dość; pod czas roku akademickiego można uprawiać głównie tak zwaną „małą turystykę”. Teraz, w okresie wakacji, te wszystkie formy ulegają czasowemu zwielokrotnieniu, stają się już nie jedynie krótkim oddechem między wykładami, są pełną rekreacją sił „okularników”.

STUDENCKA TURYSTYKA, której patronuje i którą organizuje ZSP oferuje niezwykle szeroki asortyment form czynnego wypoczynku: można pływać kajakiem lub żaglówką, chodzić pieszo, cwałować na koniu, łowić ryby. Uczestnicząc w obozach wędrownych lub stałych — wspinąć się na górskie szczyty lub schodzić w podziemia do pieczar i grot. Jest oczywiście, że wędrując lub koczując podczas wakacji student poznaje jednocześnie różne dziedziny życia re-

gionów, spotyka się z ludźmi, poszerza niewątpliwie swoją wiedzę o kraju opierając ją tym razem najpewniej na realiach.

Jak spędzają wakacje studenci szczecińskiego ośrodka akademickiego?

Można powiedzieć najogólniej, że mają oni warunki bardzo wszechstronnego wykorzystania wolnego czasu. Nie chodzi zresztą tylko o turystykę; organizowane są także obozy naukowo-badawcze studentów kół naukowych, konkretne prace na rzecz naszego regionu i całego kraju. Plenery studentów zespołów artystycznych, ochotnicze huśtawki pracy, wielostronne są również korzyści: student może wypocząć, skonfrontować swoją wiedzę teoretyczną z praktyką a także pomnożyć nieco materiał ze zasoby studenckiej kieszni.

ISALISMY JUŻ o roli studenckich kół naukowych w tworzeniu wśród studentów atmosfery solidnej nauki i rzetelnych studiów. Drugim, niezwykle istotnym aspektem tej działalności jest łączenie teorii z praktyką bardzo konkretną: kół naukowych utrzymują kontakty z władzami powiatowymi naszego województwa i wspólnie ustalają programy badań, którą student pod kierunkiem pracownika naukowego, powinien podjąć podczas letniego obozu.

Jako zilustrowania owego naukowo-praktycznego charakteru obozów młodych naukowców wymienimy: oboz kół naukowych ekonomistów Politechniki Szczecińskiej — temat — Wpływ turystyki na ekonomię i powiatu Kamień Pomorski, oboz kół naukowych zootechników WSR — temat — badanie produktywności zwierząt na wyspie Karbsbörz w Szwajcarii, oboz kół naukowych PAM — temat — uzdrowiskowe leczenie balneologiczne ze szczecińskiego i uzdrowisk chorób reumatycznych.

Zespoły artystyczne szczecińskiego środowiska studenckiego zamierzają uczestniczyć w wakacyjnych plenerach szlifując tam swoje programy i prezentując dorobek mieszkankom okolicznych miejscowości. Największe przedsięwzięcie studenckiego lata 1967 w dziedzinie kultury, to Górnolipski Festiwal Akademicki Młodzieży Artystycznej „FAMA-67” w Świnoujściu, którego bezpośrednim organizatorem jest środowisko szczecińskie.

W SIERNIU I WRZESNIU odbędzie się IV REJES PRZYJAZNI STUDENTÓW POLSKI I NRD, którego trasą wiedzie po Odrze (statkiem) z Wrocławia do Szczecina. Uczestnicy rejsu zapoznają się w szczególności z życiem naszych województw i okolicznych NRD.

W tym roku w ochotniczych hufcach pracy weźmie udział około 1000 studentów szczecińskiego środowiska — będą to głównie tak zwane hufce specjalistyczne.

WSPOMINALISMY o możliwościach zarobku podczas lata. Oczywiście, warto w tym zakresie zadbać by praca zarobkowa nie zastąpiła głównego celu studenckich wakacji, a jest nim Wypoczynek i Rekreacja. Intencja jest chyba taka: część wolnego czasu poświęcić na „dobrej” określonej sumy. Studenci mogą być zatrudnieni w charakterze: likwidatorów szkół w uprawach rolnych, wychowawców, pracowników zaopatrzenia na kolonniach letnich i wczasach pracowniczych, pełniących obowiązki lekarzy, kucharzy w lokalach gastronomicznych na Wybrzeżu.

NADE WSZYSTKO JEDNAK podkreślamy raz jeszcze możliwość WYPOCYNKU studentów podczas wakacji, najczęściej tak zwanego wypoczynku czynnego. Wspomnieliśmy na początku tych uwag o różnorodnych formach turystyki. Jakiegokolwiek zajęcia podejmującego student w czasie lata, powinien większość tego czasu poświęcić turystyce. Związane z turystyką organizowana samodzielnie, tak zwane studenckie grupy wędrownie, jest formą najcenniejszą. Zresztą trudno tu o recepty. Student — żeglaz, student — grotolaz i zwyczajny globroter powróci w mury uczelni pełen nowych sił. „Okularnik” nie jest wprawdzie z natury kulturyści ale też nie może być cherlakiem

MARIUSZ CZARNIECKI

Na wodach Odry

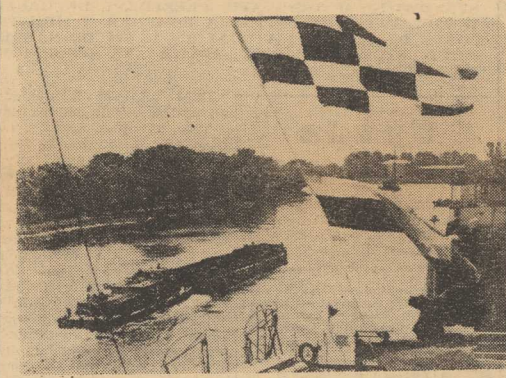


Foto ST. CIESŁAK

36 MTP HANDLOWE EFEKTY

NIE MA JESZCZE OSTATECZNYCH OBLICZEŃ EFEKTÓW 36 MTP, niemniej jednak wstępne rozeznanie pozwala stwierdzić, że wartość kontraktów eksportowych zawartych w czasie trwania Targów przekroczyła wartość kontraktów z roku ubiegłego. Ocena się, że eksport towarowy przekroczył o 30 procent wyniki z 35 MTP. Także obroty ogólne są wyższe niż w ubiegłym roku.

KONTRAKTY EKSPORTOWE zawarte na XXXVI MTP w 85 procentach składają się z transakcji dotyczących maszyn, urządzeń, środków transportu i artykułów konsumpcyjnych pochodzenia przemysłowego. Ocena się, że sprzedaż dóbr inwestycyjnych wzrosła o około 62 procent.

Np. polskie centrale handlu zagranicznego sprzedały do ZSRR 3500 wagonów, do Turcji 290 obrabiarek, do Rumunii, Bulgarii i na Węgry ponad 3000 samochodów osobowych i dostawczych, do Finlandii znaczną liczbę kotłów okrętowych. Nie brak też umów na dostawy urządzeń cukrowni, ciśnień i maszyn rolniczych, maszyn włókienniczych, obrabiarek do metali i wyrobów emalowanych. Sprzedano też 10 tys. maszyn do szycia, 20 tys. kuchni gazowych, 250 tys.

aparatury telefonicznych. Zakupiliśmy też wiele urządzeń i robót m. in. w Belgii, NRD, Szwajcarii, Austrii, Holandii i Danii. Z ZSRR otrzymamy obrabiarki dla przemysłu samo-

chodowego, specjalne urządzenia pomiarowe i dziesiątki tysięcy zegarków. Zawarliśmy też liczne umowy kooperacyjne. M. in. z NRD na produkcję części do turbin (Polska dostarczy do NRD 150 tys. części) i z angielską firmą POWERGAS dostawę dokumentacji technologicznej dla zakładów produkujących urządzenia dla przemysłu chemicznego.

WIELE CENTRAL handlu zagranicznego znacznie przekro-

czyło nakreślone targowe plany obrotów. Np. centrala UNIWERSAL osiągnęła obroty w wysokości 102 mln zł dewizowych, z czego 61 mln zł przypada na eksport polskich towarów konsumpcyjnych pochodzenia przemysłowego, przeważnie do krajów zachodnich. Centrala METAEXPORT po stronie eksportu zapisała kwotę 63 mln złotych dewizowych, zaś po stronie importu 74 mln zł. Przekroczyła swe plany targowe centrala MOTOIMPORT. CEKOP która w swej ofercie miała wyłącznie obiekty przemysłowe i kompletne urządzenia zarejestrowała umowy na sumę 45 mln zł dewizowych (na dostawę kompletnych fabryk) oraz na sumę 51 mln zł dewizowych (na dostawę maszyn, urządzeń, części zamiennych oraz usług inwestycyjnych).

MIEDZYNARODOWE TARGI POZNAŃSKIE raz jeszcze potwierdziły swoją rolę nie tylko w prezentowaniu stale roszczerzającej się listy eksportowanych polskich towarów, ale także jako owocne miejsce spotkań kupców i przemysłowców z 5 kontynentów. Zagranicę reprezentowało w Poznaniu 3350 firm, przy czym znacznie rozszerzył się udział wystawców z krajów socjalistycznych (110 central i przedsiębiorstw handlu zagranicznego), Polskę reprezentowało 2154 producentów.

(wit)

Jeśli pogryzą cię mrówki lub pokasają komary...

Po prostu – gorący okład!

MAMY LATO, a z nim bliższe kontakty z tzw. naturą na wczasach, wycieczkach i niedzielnych wyjazdach wypoczynkowych. Ale że nie ma róż bez kółców, więc nad wodami unoszą się chmury dokuczliwych komarów, w lesie na amatorów pikniku czekają mrówki i inne złośliwe owady, a amatorów grzybów lub malin może w gęszczy poparzyć pokrzywa.

Współczesna medycyna, badając metody leczenia ukąszeń owadów i podrażnień skóry spowodowanych przez rośliny

parzące stwierdziła, że najlepszym środkiem przeciwdziałającym są okłady z gorącej wody. Chusteczka lub kawałek tkaniny namoczony w gorącej wodzie, ostudzony z lekka tak, aby nie poparzył skóry i przykładany parokrotnie, stanowi najskuteczniejszy środek zapobiegawczy i uspokajający.

Lekarze są zdania, że gorący okład lokalnie porusza podskórną sieć nerwów wokół ukąszonego miejsca i dzięki temu przynosi ulgę. Inna grupa lekarzy twierdzi, że gorący okład powoduje w tym miejscu rozszerzenie naczyń krwionośnych i zwiększa przepływ krwi, który niejako spłukuje substancje toksyczne wywołujące palenie, swędzenie czy inne nieprzyjemne uczucia związane z ukąszeniem lub poparzeniem.

Lekarze zwracają jednak uwagę, że gorących kompresów NIE NALEŻY STOSOWAĆ małym dzieciom, gdyż spowodować one mogą zwykłe poparzenie. (jer)

Halo Moskwa!

250 TYS. aparatów telefonicznych wyprodukuje w tym roku na zamówienie Zw. Radzieckiego radomska fabryka ZWAT-9. Jak wiadomo, Zw. Radziecki zakupił już w Polsce ponad milion aparatów. Ostatni kontrakt zawarty przez „Elektrim” opiewa na 10 mln zł. dewizowych. (al)



DUŃSCY dyktatorzy mody przygotowali już pełną kolekcję jesiennych nakryć głowy dla pań. Oto dwa nowe modele. Prezentują modelki kopenhaskiego domu mody Hoversa.

(CAF-Nordisk)

Muzeum papiernictwa

W NAJSTARSZEJ polskiej piarni, znajdującej się w Dusznikach Zdroju założonej w 1605 r. powstaje muzeum papiernictwa. Będzie to pierwsza w Polsce i jedna z siedmiu w Europie placówek muzealnych tego typu. Na ekspozycję składają się maszyny służące do wyrobu papieru, intrologatorskie i in. Niektóre z tych maszyn eksponowane będą w ruchu. (al)

Zakwitła „Królowa nocy”

W ZIELONOGÓRSKIEJ palniarni zakwitła tzw. „Królowa nocy”, unikalny kaktus, którego kwiat żyje zaledwie 6-7 godzin i ma ok. 25 cm średnicy. Tegoroczne kwitnienie „Królowej” dało 8 kwiatów. (al)

Listy z „Batorego”

POD WRAŻENIEM „EXPO-67”

(BOSTON, 7.VI.67 R.) Wbrew zapowiedziom w ostatnim liście wysłanym z Quebec, obecny list piszę dopiero z Bostonu a nie z Montrealu, tym niemniej będzie o EXPO — na którym spędziłam cały dzień. Wieczorny odjazd do Bostonu uniemożliwił mi — jak to się mówi — przelanie wrażeń na papier.

A W OGÓLE po kolei to było tak... „Batorey” mimo pięknej pogody pod koniec transatlantyckiego rejsu, do-

płynął do Montrealu z 12-godzinnym opóźnieniem. W porcie stęsknieni i zapłakani przedstawiciele rodzin biało-czerwonymi kwiatami powita. nymi hołują w gwarze i zamieszaniu zdziwionych przyby- szów do imponujących krajozników szos z napisami „Taxi”. Ja zostałam odholowana do urzędowego domu w wiliowej dzielnicy Montrealu, stanowiącego własność gościnnych rodaków z powojennej emigracji.

Francuscy Nikiforzy

W NIEWIELKIM mieście francuskim Laval otworzyło podwoje pierwsze na świecie muzeum prymitywów. W tym czasie, kiedy warszawscy podziwiali na wystawie w Zachęcie Nikifora, publiczność francuska i przybyli z zagranicy specjaliści oglądali płótna namalowane przez 63 artystów-amatorów tego samego „gatunku”. (j)

NAZAJUTRZ piękna, słoneczna niedziela. Szerokie, czyste ulice willowych dzielnic ze szpalernym jednorodzinnych domków otoczonych ogródkami, przypominają rodzinne Pogodno. Centrum wypunktowane licznymi drapaczami chmur i z sunącą bez przerwy rzeką tanakich (3) wód nie pozostawia wątpliwości, że zmieniliśmy jednak półkule. Do „Expo”, leżącego nieco poza miastem, na dwóch wyspach i jednym półwyspie rzeki Sw. Wawrzynca podjeżdża się specjalnie wybudowaną, kosztiem 213 700 000 dolarów metrem. Kilkaście kas z automatacznymi regulującymi ruch i rejestrującymi wejściami przepuszcza bez przerwy sunącą rzekę ludzką — około 1 miliona dziennie zwiedzają „Expo”. Pierwsze wrażenie — białe, kolorowe, wesołe, hałaśliwe, od światła i, o dziwo, nie odczuwa się żadnego tłoku, nikt się nie pcha w licznym, nie do uniknięcia na takiej imprezie, kolejkach do poszczególnych pawilonów, kiosków, restauracji, kawiarni, kombinatów barowych itd. Znakomite zdyscyplinowanie. We wstępie muszę przyznać, że jedyną osobą, która zauważyłam, że się wkrocza bez kolejkę tu i ówdzie byłam... ja i ku mojemu zdumieniu nie spotkałam się ze słowem dezaprobaty. Co za naród! Muszę jednak na swoje usprawiedliwienie dodać, że 8 godzin, które miałam do dyspozycji na EXPO zmuszają do maksymalnej koncentracji, by spośród 70 pawilonów reprezentujących poszczególne kraje i kilku dziesięciu ponadto jeszcze, problemowych, prywatnych (reprezentujących poszczególne instytucje, jak: Air Mail, International Scout Centre, przemysł papierniczy i inne) wybrać to, co najciekawsze.

PO CHWILI ROZTERKI — meska dączyła. Odbywam napowietrzną podróżinną turę tzw. Minirail, czyli kolejką, ze słiznymi, białymi, odkrytymi wagonikami, która krąży około 8 metrów nad ziemią — poprzez tereny EXPO, wiążącymi się malowniczo spiralami torów, o cudownie lekkiej i doskonale wkomponowanej w scenę wystawy konstrukcji. Taki rzut oka z lotu ptaka na całość umożliwiła dalszą selekcję. Dezyduje zapoznać się bliżej z najwikszymi i najbardziej wpadającymi w oko pawilonami na całkowicie nowo stworzonej przez twórców wystawy wyspie Notre-Dame, malowniczo: angielskim, francuskim, amerykańskim, rosyjskim i austriackim. Ale o tym w następnym liście.

H. P.

Złot mew

WYJĄTKOWO LICZNE stada mew i rybitwy pojawiały się w tym roku w rejonie Wisły przepływającej przez pow. buski i opatowski. Wiąże się to z niezwykłym w tym roku obfitym wylegiem ryb w Wiśle, które jak wiadomo są naturalnym pokarmem wszelkiego rodzaju ptactwa wodnego i błotnego. W okolicy Nowego Korczynia pojawiały się także czarne bociany, z apetytem wyjadające narybek. (al)

Grzyb jak talerz

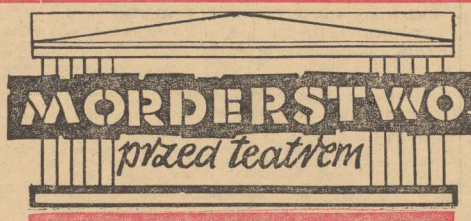
W STASZOWSKICH LASACH znaleziono niedawno grzyb, z którego po przyrządzeniu ugotowano danie dla 4-osobowej rodziny. Kapelusz tego grzybia kłosa miał średnicę równą średnicy talerza stołowego. Co dziwniejsze, grzyb ten był zupełnie zdrowy. (al)

Konie mistrza Kobylińskiego

POPULARNY RYSOWNIK, Szymon Kobyliński, spędza urlop w Kozienicach, gdzie poświęcił się malowaniu koni z miejscowej stadniny. Jednocześnie robi wypad w okolice spotykając się często z mieszkańcami pow. kozienickiego. Na spotkaniu z dziećmi pracowników fabryki „Pronit” w Pionkach, p. Szymon odręcznie namalował kilka sylwetek końskich, które następnie podał do namalowania przed-szkolu. (al)

Regulacja Wisły

KORZYSTAJĄC z obniżenia stanu wody, co nastąpiło wkrótce po tradycyjnym przyborze świętojańskim, ekipy okręgowych zarządów wodnych ruszyły do pracy przy regulacji Wisły. Obecnie umacniają się brzozy w okolicy Zawichostu i w dolinie maciejowickiej, a także reguluje wiślańskie dopływy jak San i Wisłok. (al)



JOSEPHINE TEX

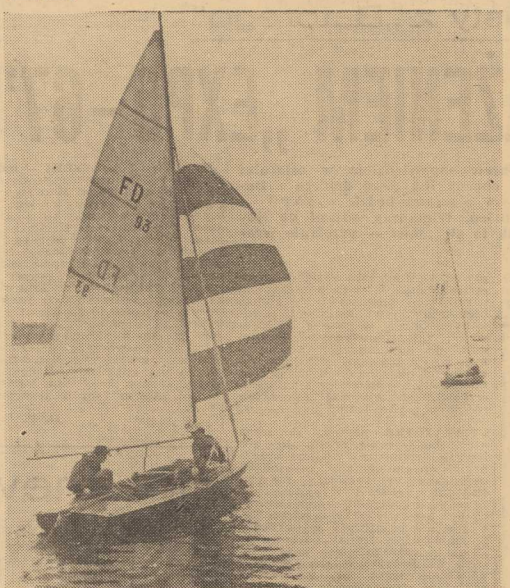
Tłumaczyła Irena Doleżal-Nowicka

— 82 —

Kto mógłby mi teraz uwierzyć? Zaczekałem aż do wieczora i pojechałem do pani Everett. Była jedynym prawdziwym przyjacielem, jakiego miałem, i znała mnie dobrze. Opowiedziałem jej wszystko dokładnie. Uwierzyła mi. Ale i ona rozumiała, że nikt, kto mnie nie zna, nie da wiary słowom. Nazwała mnie głupcem, że od razu się nie zgłosiłem i nie zeznałem tego, co mi było wiadomo. Ona by to zrobiła. Razem z nami obydwojema. Bert ją przetrwał lady Makbet. Powiedziała, że teraz muszę przyswarować i przeczekać. Jeżeli mnie nie wytrypią, istnieje zawsze szansa, że schwytają prawdziwego mordercę, a potem ona mi da pieniądze na wyjazd za granicę. Z pieniędzy Berta nie mogłem przecież korzystać. Wracałem od niej piechotą, na Strandzie zobaczyłem pana. Te historie pan zna, więc nie będę jej powtarzał. Potem wróciłem do siebie i nie ruszałem się, dopóki nie przyszła w poniedziałek pani Everett i nie powiedziała o pańskiej wizycie. Zalaławiła sprawę mego pobytu u swojej rodzinie w Carninnish, potem pojechała ze mną na King's Cross. Resztę pan wie. Po pierwszym dniu pobytu w Carninnish zaczęłam już myśleć, że mi się udało, aż do chwili kiedy pan wszedł do jadalni. Znowu umilkł, Grant zauważył, że ręce mu drżą.

— Dlaczego pan przypuszczał, że pieniądze, które zostawił panu Sorrell były całym jego majątkiem?
— Ponieważ to była cała suma, jaką miał na swoim prywatnym koncie w banku. Sam je podejmowałem na jakiś tydzień przed jego odjazdem. Zostawił tylko jednego funta.
— Czy pan zwykle podejmował dla niego pieniądze?
— Nie, prawie nigdy. Ale tamtego tygodnia był okropnie zajęty, likwidował swoje sprawy w biurze i w ogóle.
— Dlaczego podjął je tak ucześnie, jeżeli nie musiał wtedy płacić za swój przejazd?
— Nie wiem. Może obawiał się, że nie starczy mu pieniędzy firmowych na uregulowanie wszystkich zobowiązań. Ale starczyło, nikomu nie został winien ani pensa.
— Czy dobrze mu się powodziło?
— Ostatnio nie najlepiej. Jak to zwykle w zimie. Podczas Wielkiej Narodowej nie mieliśmy dużo zakładow. Ale w sezonie było zupełnie dobrze.
— A więc koniec zimy był zawsze okresem zastój dla Sorrella.
— Tak.
— A kiedy wręczył pan pieniądze Sorrellowi?
— Natychmiast po podjęciu ich z banku.
— Powiada pan, że się pan pokłócił z Sorrellem z powodu tego rewolweru. Czy może pan jakoś dowiedzieć, że należał on do pana?
— Nie. W jaki sposób? Nikt o nim nie wiedział, ponieważ był stale zamknięty — to znaczy nikt z wyjątkiem Berta. Leżał natadowany od dnia zawieszania broni. To nie jest rzecz, która mogłaby się poniewierać.
— Czy domyśla się pan, po co był Sorrellowi potrzebny?
— Nie. Nie mam pojęcia. Myślałem, że chce popełnić samobójstwo. Na to wyglądało. Ale nie miał żadnego powodu.
— Kiedy w Carninnish powiedział mi pan, że pańskim zdaniem Sorrella zabiła kobieta, co pan miał na myśli?

(Ciąg dalszy nastąpi)



W PIĘKNYM ośrodku w Trzebieży przebywa na zgrupowaniu kadra szczecińskich żeglarzy, którzy przygotowują się do IV Centralnej Spartakiady. Jak wiadomo spartakiada odbędzie się w pierwszych dniach sierpnia na wodach Zalewu Szczecińskiego.

Na zdjęciu: Jacht na trasie przyszłych regat.
Foto: S. CIEŚLAK

Lelekkoatletyka

Rozgrywki drużyn kobiecych o Puchar Europy

NAJWAŻNIEJSZYM wydarzeniem lekkoatletycznym tego tygodnia będą rozgrywki drużyn kobiecych o Puchar Europy. Odbędzie się trzy półfinały, z których wyłonionych zostanie 6 najlepszych zespołów.

GRUPA I
NRF, Polska, CSRS, Francja, Jugosławia, Austria;

GRUPA II
NRD, Węgry, Holandia, Bułgaria, Włochy, Belgia;

GRUPA III
Norwegia, ZSRR, Wielka Brytania, Rumunia, Szwecja, Dania.

NASZE reprezentantki startują w grupie I w Wuppertalu (NRF). Półfinał w Wuppertalu będzie bez wątpienia najciekawszy. Zwalazając konkurencję biegnące od 100 do 800 m będą miały bardzo silną obsadę. Przebieg zawodów transmitować będzie interwizja i Eurovizja. Warto dodać, że podczas 6-mejczy odbędzie się także eliminacje najlepszych sprinterek europejskich na 100, 200 i 400 m przed meczem Europa - Ameryka.

OTO SKŁAD drużyny polskiej:
100 m - IRENA KIRSZENSTEIN - 11,2, 200 m - EWA KŁOBUKOWSKA - 22,9, 400 m - CZESŁAWA I OMINIAK - NOWAKOWA - 54,8, 800 m - DANUTA SOBIESKA - 2,05,2, 800 m - ELŻBIETA BEDNAREK - 10,7, skok wzwyż - MARIA BEREZOWSKA - 171, skok w dal - IRENA KIRSZENSTEIN - 6,82, kula - EUGENIA CIARKOWSKA - 14,76, dysk - ZYTA MOJEK - 52,15, oszczep - DANIELA TARKOWSKA - JAWORSKA - 58,88, 4 x 100 m - SZALCZANSKA KIRSZENSTEIN, BEDNAREK, KŁOBUKOWSKA - 44,0.

Może w lipcu...

W PONIEDZIAŁEK dokonano komisyjnego odbioru pawilonu na szczecińskich kortach tenisowych, w którym mieścić się będzie kawiarnia. Jak nas poinformowano, w trakcie przyjmowania nie stwierdzono usterek. Tak więc zakłady gastronomiczne przystąpiły do urządzania lokalu. Kawiarnia znajduje się na pierwszym pię-

Porażki faworytów na torze kolarskim w Łodzi

W PRZEDOSTATNIM dniu IV ogólnopolskiej spartakiady na torze kolarskim w Łodzi rozegrano ćwierćfinały wyścigów sprinterskich oraz eliminacje i ćwierćfinały w wyścigu drużynowym na 4 tys. m.

SPRINTY przyniosły sensacyjne porażki faworytów. Ubiegłoroczny mistrz Polski Ryszard Kupczak został wyeliminowany przez Janusza Kotlińskiego, który uzyskał najlepszy czas 12,2. W ślad swego brata poszedł również Jerzy Kupczak przegrywając z Romanem Świtem. Czwórko półfinalistów uzupełnili ANDRZEJ KOSECKI (Szczecin) i Jerzy Skoczek, wygrywając swoje biegi jednakowym czasem 12,7.

W ELIMINACJACH wyścigu drużynowego na 4 tys. m. omal nie doszło do niespodzianki w postaci dyskwalifikacji jednego z faworytów w tej konkurencji - zespołu Łódź. W wyniku nieporozumienia na starcie drużyna przerwała jazdę i musiała startować повторно. Do półfinałów zakwalifikowały się: Łódź - miasto, Łódź - woj. SZCZECIN, Warszawa - województwo.

Rowerem na biwak

TURYŚCI spod znaku dwóch kółek, zarówno zrzeszeni w klubie kolarskim 88 jak i wszyscy chętni spędzają wszystkie lipcowe weekendy na biwakach. Każdy, kto w sobotę przyjdzie o godz. 16 na miejsce zbiórki przed fabryką „Junak” z własnym namiotem i rowerem, może wybrać się „w nieznane” na dwudniową wycieczkę. Dodatkową atrakcją są wieczorne ogniska, przy których Stefan Kaczmarek, prezes klubu 88 opowiada o historii i legendach Pomorza Zachodniego. Warto więc wybrać.

Zabrakło organizatorów

Nauka pływania - tylko zimą?

W RAMACH TZW. AKCJI WAKACYJNEJ Pogoń, Arkonia i Szkolny Związek Sportowy podjęły się prowadzenia nauki pływania dla młodzieży. Dotychczas tylko Pogoń wywiązuje się z przyjętych na siebie zobowiązań.

Udany debiut wioślarzy Czarnych

MŁODZI wioślarze SKS Czarni uczestniczyli w mistrzostwach zrzeszenia Start, które odbyły się w Poznaniu. Mimo iż był to pierwszy występ szczecińskich spółdzielców w imprezie centralnej, odnieśli oni kilka sukcesów. Czwórka podwójna juniorów w składzie: R. Paczkowski, W. Roessler, J. Mizgała, M. Fleming i sternik H. Szalutko - zdobyła tytuł mistrzowski w kl. C. Druga czwórka szczecińska (młodzieży) zajęła drugie miejsce.

TRZY RAZY w tygodniu (wtorki, czwartki i soboty) na pływali przy ul. Twardowskiego p. Zenon Wiśniewski uczy pływać dzieci pracowników przedsiębiorstw gospodarki morskiej. Na kursy te uczęszcza blisko 100 dzieci.

Instruktorzy pozostałych klubów mieli prowadzić naukę pływania na kąpielisku Arkonka. Do akcji letniej jeszcze nie przystąpili. Szkoda, po goda jest dość dobra, setki dzieci codziennie przebywają na szczecińskich kąpieliskach, a nie wszystkie umieją pływać, toteż zainteresowanie kursami nauki pływania jest bardzo duże. Zresztą nie tylko wśród dzieci. Dorosli chcieli by również nauczyć się pływać. Ale gdzie? W zimie na krytych pływaniach kursy takie organizują ogniska TKKF, PTTK, rady zakładowe itp. Z chwilą jednak nastania lata, kończy się również akcja nauki pływania.

DZIAŁACZE twierdzą, że w lecie w Szczecinie nie można uczyć pływać, nie ma odpowiednich warunków. Kilka lat temu próby takie jednak podejmowano, i to z powodzeniem. W ciągu tych lat nasze miasto wzbogaciło się o nowe kąpieliska. Warunki są więc znacznie lepsze niż kiedyś. Pływania Pogoni i Arkonka są nawet przystosowane do prowadzenia tego rodzaju zajęć. Zabrakło tylko organizatorów.

Do końca lata pozostało jeszcze kilka tygodni, które można wykorzystać na prowadzenie nauki pływania. Apelujemy więc przede wszystkim

do działaczy TKKF, którzy mają duże doświadczenie i spore osiągnięcia w prowadzeniu kursów w okresie zimy, o podjęcie akcji teraz, w lecie, kiedy tysiące szczecińskich przebywają codziennie nad wodą.

Na marginesie, pragniemy poinformować, że Pogoń zobowiązała się udostępnić bezpłatnie pływaliwnię trzy razy w tygodniu (w godzinach ran-nych) na kursy nauki pływania.

Tar

Aiłka nożna

Pilkarze Pogoni wyjechali do NRD

WCZORAJ w godzinach rannych wyjechali do NRD na kilkunastodniowe zgrupowanie kondycyjne piłkarze I-ligowej Pogoni. Oprócz zawodników i drużyny wyjechało również kilku młodych utalentowanych zawodników, których trener Stefan Żywotko przygotowuje również do ligowych spotkań.

Turniej drużyn podwórkowych

STADION CZARNYCH
Jaguar - Warmia 0:2, Promień - Dukla 8:0, Sokoly - Dęby 7:2, Juventus - Gryf 1:0, Bysławica - Jastrzębie 0:4, Portugalia - Ania mała 0:1.

Zwycięstwo juniorów w Finlandii

PILKARSKA reprezentacja Polski juniorów przebywa obecnie w Finlandii, gdzie bierze udział w tradycyjnym dorocznym turnieju skandynawskim. W pierwszym swym meczu Polacy rozegrali Islandię 7:1. Drużyna polska znajduje się w pierwszej grupie eliminacyjnej. Gra w niej również Szwecja, która jeszcze efektywniej zwyciężyła Islandię - 10:0. O pierwszym miejscu w tej grupie zdecydowały mecz Polska - Szwecja.

W grupie drugiej - występują Dania, Norwegia i Finlandia. W pierwszych meczach Finlandia wygrała z Norwegią 2:1, a Dania pokonała Norwegię także 2:1.

Trzy rekordy Z. Dowlasiewicz

Trzy budynki mieszkalne z luksusowo urządzonej dwuosobowej posiadłości są już gotowe. W jednym z nich znajduje się nowoczesna poliklinika ze wszystkimi specjalnościami. Zarezerwowano także miejsca dla naukowców, którzy przy pomocy najnowszych urządzeń będą kontrolowali system treningowy w tych warunkach.

W Czachkadorze trenować będą kilkunastuosobowe grupy naszych sportowców. Wraz z nimi mają wyjechać także lekarze i naukowcy. Z ośrodka korzystają będą mogli również narciarze, gdyż pierwszy śnieg w Czachkadorze spada już na początku listopada.

Złoty medal Zabeliny (ZSRR) we florecie kobiet

WCZORAJ na szermierzach mistrzostw świata w Montrealu rozegrany został finał turnieju indywidualnego we florecie kobiet. Tytuł mistrzyni zdobyła Zabelina (ZSRR). Srebrny wywalczyła Ragno (Włochy), a brązowy Bobis (Węgry).

POLKA Cymermanówna w trzeciej turze repasaży walczyła ze Szwedką Palm. Pierwszy pojedynek Cymermanówna wygrała - 4:3, natomiast drugi zakończył się zwycięstwem zawodniczki szwedzkiej równie 4:3, a w trzeciej, decydującej walce, Palm wygrała zdecydowanie 4:1 i tym samym Polka została wyeliminowana z turnieju.

WCZORAJ rozpoczął się indywidualny turniej szpadowy. W pierwszej eliminacji wszystkie Polki walczyły dobrze i zdobyły awans do drugiej rundy.

TRÓJKA PŁYWAKÓW stargardzkiego Neptuna przebywała ostatnio w Wiedniu. Bardzo dobrze spisała się ZOFA DOWLASIEWICZ, (na foto) która ustanowiła dwa rekordy Polski: 100 m st. klas. - 1:21,4, 200 m st. klas. - 2:56,3.

Foto: S. CIEŚLAK



W klimacie zbliżonym do Meksyku

Polscy olimpijczycy będą trenować w ZSRR

W ZWIĄZKU RADZIECKIM PRZEBYWAŁA OSTATNIO delegacja GKKFIT oraz PKOl, która przeprowadziła rozmowy na temat udostępnienia przez ZSRR miejsc dla polskich sportowców w nowym, wysokogórskim ośrodku treningowym Czachkador w Armenii. Na czele delegacji stał wiceprzewodniczący GKKFIT - JÓZEF RUTKOWSKI.

STRONA radziecka bardzo żywiołowie ustosunkowała się do propozycji Polaków i nasi sportowcy już od 15 lipca będą mogli trenować w Armenii.

Czachkador położony jest w odległości 65 km od stolicy Armenii - na wysokości ok. 2 tys. m. Klimat jest tam typowo kontynentalny i - zdaniem specjalistów radzieckich - bardzo zbliżony do klimatu w Meksyku. W ośrodku mogą w zasadzie trenować przedstawiciele wszystkich dyscyplin sportowych w wodniakami. Gdzie będą przygotowywać się ci ostatni jeszcze nie zdecydowano. Prawdopodobnie budowany zostanie drugi ośrodek dla sportowców w odległości 7 km od Czachkador nad Jeziorem Sawan.

Delegacja polska zwiedziła ośrodek w Czachkadorze. Nowoczesny zespół obiektów sportowych sprawia imponujące wrażenie. Jest ono tym większe, że pierwsze fundamenty położone tam dopiero zaledwie rok temu. Obecnie ukończone są już tam 4 piękne hale. Trzy z nich, o długości 72 m i szerokości 18 m, przeznaczone są dla gimnastyków, bokserów, koszykarzy, siatkarzy, zapasników i ciężarowców. Czwar- ta natomiast stanowić będzie królestwo lekkoatletów. Jest ona największa, gdyż ma 250 m długości przy 13 m szerokości. Kończy się właśnie budowa 50-metrowej odkrytej pływalni, która będzie posiadała podgrzewaną wodę. Gotowe są natomiast stalnie dla 36 kuli i tor hippiczny. W budowie znajduje się tor kolarski. Na stadionie ukończono płyty dla piłkarzy, a w najbliższym czasie gotowa będzie także bieżnia.

W POBLISKIM, dobowym lesie, wytyczono już kilkukilometrową trasę „ciężkiej treningowej”. Prowadził ją i nadzorował przy jej wykonaniu wielokrotny mistrz świata w pięcioboju nowoczesnym, Nowikow.

Komunikat

Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Szczecinie, zawiadamia, że z dniem dzisiejszym została uruchomiona nowa centrala telefoniczna pełnoautomatyczna.

W celu uzyskania połączenia telefonicznego z abonamentem centrali telefonicznej Prezydium Woj. RN, należy wybrać numer kierunkowy 303, a następnie wybrać normalny żądany numer wewnętrzny. W przypadku niezamówienia nowego numeru żądanego abonenta centrali telefonicznej Prezydium, należy po numerze 303 wybrać cyfrę „0” pod którą zgłosi się telefonista, która udzieli odpowiedniej informacji. Jednocześnie zawiadamia się, że uległy likwidacji numery miejsc: 44001, do 09, 468-37, 464-18, 391-03, 274-03, 390-30, 474-93, 420-22, 420-10, 362-40, 342-64, 368-11, 474-22, 378-70, 461-75 oraz 423-97.

MOTOCYKL WFM oraz skutę roczną rasy owczarka — sprzedam. Gumienie, ul. Rubież 9, 6381-G

PIESKA „kerry blue terrier” czarny, 7-tygodniowy — sprzedam. Buczka 28, Fotograf. 6383-G

RODOWODOWE 6-tygodniowe szczeciaki rasy dog niemiecki — czarne — sprzedam. Górne Gołębino, ul. Tęczowa 4, 6348-G

SOKÓWKĘ nową sprzedam. Srebrnik, ul. Piastów 1/3 po godz. 16.00, Rządkiwiec. 6350-G

„WARSZAWA” — stan b. dobry oraz taksometr „Haldy” — sprzedam. Ul. J. Kazimierza 10/18, 6370-G

GAZAK motocyklowy, sprzedam. Srebrnik, ul. J. Kazimierza 10/18, 6370-G

Lokale

2 SPÓŁDZIELNICE mieszkaniowe 2- i 1-pokojowe, pełny komfort zamieszkania, w podobne spółdzielcz. 3-pokojowe lub duże 2-pokojowe. Tel. 22-184, 6326-G

MIESZKANIE małe 2-pokojowe z łazienką, 1 p. zamiennie na wiek. kuchnia, Zakopane, ul. 24-208, 6342-G

WYNAJMĘ pokój, Szczecin, ul. Kopernika 14/5, 6349-G

MIESZKANIE 4-pokojowe z wygodami w śródmieściu, 1 p. front, zamiennie na 2 mieszkania lub na 2-pokojowe mieszkanie samodzielne. Wiadomości: tel. 438-90

MŁODA mgr poszukuje pokoju na Pogodnie. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin pod 6354.

WYNAJMĘ pokój, Głębokie, ul. Jaworowa 45, 6359-G

ETNISKO Głębokie, „kolej z wygodami i dynalacją, Pogodnie, 19, wiadomości: godz. 19.00, 6360-G

WYNAJMĘ 1 lub 2 pokoje umebowane. Tel. 766-55, 6367-G

2 POKOJE, kuchnia z wygodami zamiennie na 3 pokoje z kuchnią, ul. Rostworowskiego 36/7, 6360-G

4 POKOJE, kuchnia, łazienka, balkon — Gozów Wlkp., Armii Czerw. 19/4, Halina Jedraszczyk — zamiennie na podobne lub 2 oddzielne mieszkania. Tel. 4406-G

3 POKOJE zamiennie na 2. Ul. Boguchwał 22/3 do 16.00, 6400-G

MIESZKANIE 2-pokojowe — Niebuczewo, zamiennie na kawalerkę. Tel. 6401-G

PRZYJMĘ pana na wspólny pokój, Szczecin, Swarzędz 6/13, 6394-G

WYNAJMĘ pokój, Parkowa 30/3, 6392-G

MŁODE małżeństwo z dzieckiem poszukuje pokoju sublokatorskiego w okolicy 2 lat. Tel. 55-322 w godz. od 8.00-15.00, 6391-G

ODNAJMĘ pokój, Poniałowski 36/3, 6395-G

WYNAJMĘ pokój umebowany kulturowo, ul. 708-89, 6393-G

ZAMIEJNIE mieszkanie Mielec Szczecin, Tel. Szczecin 244-76, 6394-G

WYNAJMĘ pokój, kuchenia 2 osobom, Górne Gołębino, Potrzebna 17, 6400-G

SAMOTNA (czelność) poszukuje pokoju sublokatorskiego umebowanego z niekrepującym węglem. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin pod 6377.

MIESZKANIE — pokój, kuchenia 1 przedpokój w Jeleniej Górze zamiennie na równorzędne w Szczecinie. Wiadomości: Szczecin, tel. 210-95 w godz. 19.00-21.00, 6379-G

WYNAJMĘ pokój, kuchenia 2 osobom, Górne Gołębino, Potrzebna 17, 6400-G

SAMOTNA (czelność) poszukuje pokoju sublokatorskiego umebowanego z niekrepującym węglem. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin pod 6377.

MIESZKANIE — pokój, kuchenia 1 przedpokój w Jeleniej Górze zamiennie na równorzędne w Szczecinie. Wiadomości: Szczecin, tel. 210-95 w godz. 19.00-21.00, 6379-G

WYNAJMĘ pokój, kuchenia 2 osobom, Górne Gołębino, Potrzebna 17, 6400-G

SAMOTNA (czelność) poszukuje pokoju sublokatorskiego umebowanego z niekrepującym węglem. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin pod 6377.

MIESZKANIE — pokój, kuchenia 1 przedpokój w Jeleniej Górze zamiennie na równorzędne w Szczecinie. Wiadomości: Szczecin, tel. 210-95 w godz. 19.00-21.00, 6379-G

WYNAJMĘ pokój, kuchenia 2 osobom, Górne Gołębino, Potrzebna 17, 6400-G

SAMOTNA (czelność) poszukuje pokoju sublokatorskiego umebowanego z niekrepującym węglem. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin pod 6377.

MIESZKANIE — pokój, kuchenia 1 przedpokój w Jeleniej Górze zamiennie na równorzędne w Szczecinie. Wiadomości: Szczecin, tel. 210-95 w godz. 19.00-21.00, 6379-G

WYNAJMĘ pokój, kuchenia 2 osobom, Górne Gołębino, Potrzebna 17, 6400-G

SAMOTNA (czelność) poszukuje pokoju sublokatorskiego umebowanego z niekrepującym węglem. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin pod 6377.

MIESZKANIE — pokój, kuchenia 1 przedpokój w Jeleniej Górze zamiennie na równorzędne w Szczecinie. Wiadomości: Szczecin, tel. 210-95 w godz. 19.00-21.00, 6379-G

WYNAJMĘ pokój, kuchenia 2 osobom, Górne Gołębino, Potrzebna 17, 6400-G

SAMOTNA (czelność) poszukuje pokoju sublokatorskiego umebowanego z niekrepującym węglem. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin pod 6377.

MIESZKANIE — pokój, kuchenia 1 przedpokój w Jeleniej Górze zamiennie na równorzędne w Szczecinie. Wiadomości: Szczecin, tel. 210-95 w godz. 19.00-21.00, 6379-G

WYNAJMĘ pokój, kuchenia 2 osobom, Górne Gołębino, Potrzebna 17, 6400-G

SAMOTNA (czelność) poszukuje pokoju sublokatorskiego umebowanego z niekrepującym węglem. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin pod 6377.

Teatr

POLSKI — niezwykły: WSPÓLCZESNY — gościnne występy — Teatr „Syrena” z W-wy g. 18, 20.30; MUZYCZNY — „Dziękuję ci Ewo!” g. 18.30; CYRK „BAJKA” — al. Wyżolenia — g. 18.

Kino

DELFIN (tel. 468-78) — „Trzy plus dwa” g. 18.30, 13 radz. — od lat 12; panoram.: „Zabłakana w Rzymie” g. 15.30, 18, 20.30 — w. — od lat 16 (czwartek i piątek); KOSMOS (tel. 355-02) — „Nieznany Wiktor” g. 18, 18.30, 21 — USA — od lat 11 — panoram.: piątek: „Malżeństwo po włosku” g. 9, 11.15, 13.30, 16, 18.30, 21 — fr. — od lat 16; COLOSSEUM (tel. 458-18) — „Szczęście” g. 18, 18.30, 21 — fr. — od lat 16; piątek: „Człowiek bez paszportu” g. 11.15, 13.30 — radz. panoram.: — od lat 11; „Darling” g. 16, 18.30, 21 — ang. — od lat 12; BALEYK (tel. 73-35) — „Bicz Boży” g. 15.30, 18.10, 20.30 — pol. — od lat 14; piątek: „Casanova 70” g. 11.10, 13.30, 15.50, 18.10, 20.30 — fr. — w. — od lat 16; OGRODOWE — Dziewięć w hotelu” g. 21 — USA — od lat 16; DORBY — „Kim pan jest doktorze Serge” g. 21.30 — fr. — panoram.: POLONIA (tel. 218-34) — „Chełuska ballada” g. 18, 18.15, 20.30 — radz. — panoram.: — od lat 14; piątek: „Bicz Boży” g. 9, 11.15, 13.30, 16, 18.15, 20.30 — pol. — od lat 14; MARS — „Trzy klucze” g. 17, 19.30 — jug. — od lat 16; FALA — „Faworyt” g. 18.10 — od lat 11 — panoram.: ECHO (Kraków) — „Synowie Wielkiej Niedźwiedzi” g. 18 — NRD — od lat 12 — panoram.: MEWA (Czechosłow.) — „Ten najlepszy” g. 18 — USA — od lat 16; SZMARAGDOWE (Zdroje) — „Uwaga, uwaga nadchodzą” g. 18.30 — pol. — od lat 14; „Zamiem my się meżami” g. 17.30, 20.30 — USA — od lat 16; PRYJAZN (Dąbie) — „Radosne o poranku” g. 20 — USA — od lat 16; HUTNIK (Stoleczn) — „Juana Gallo” g. 18, 20.10 — meksyk. — od lat 16; BAJKA (Bogusław) — „Weekend w Zuydco” g. 17, 19.15 — fr. — panoram.: — od lat 16; DAR (Stargard) — „Grek Zorba” g. 18, 20.30 — USA — od lat 16; INA (Szczecin) — „Słania czarownic” g. 17.30, 19.30 — pol. — od lat 14; PANORAMA (Stargard) — „Gamoh” g. 17, 19 — fr. — panoram.: — od lat 14.

FOTOPLASTYKON — Woj. Pol. 36 — „Oczywista Wilhelma Tella” g. 10-20.30.

Radio

WIADOMOŚCI: 16, 19, 23.30. SERWIS RYBACKI: 18.40.

14 Koncert rozrywkowy, 14.25 „Lato w mieście”, 14.45 Polskie tanie ludowe, 15.00 Koncert solistów, 15.30 Dla dzieci „Piosenka, zabawa i ja”, 16.05 Publicystyka międzynarodowa, 16.15 „U naszych przyjaciół”, 16.30 Publicystyka, 16.45 Przegląd aktualności Wybrzeża, 17.15 Koncert aktualny, 17.25 Audycja słowno-muzyczna, 18.15 „Fleńce”, 18.30 Melodie rozrywkowe, 18.50 „U progu nowych czasów”, 19.05 Muzyka i aktualności, 19.30 Audycja dokumentalna, 20.00 Koncert symfoniczny, 21.00 Z kraju i ze świata, 21.40 Muzyka taneczna, 22.10 Poezja wieków, 22.30 D. e. muzyki faktu, 0.05-2.55 Program nocny (I pr.).

18 Program wieczoru, 18.05 R. Wasch ko i jego polity, 18.35 „Pawel i Agnieszka”, 18.50 Spiewają N. Moskouri i M. Legrand, 19.05 Wiosenne uderzenie, 19.25 Koncert wierszy przed teatrem, 19.35 „Pod szafrową igłą”, 20.05 Humoreska „Lubczyk”, 20.10 „Jazz do tańca”, 20.30 Humoreski „Patr. Kosciuszko”, 20.40 Sylwetka wirtuozu z J. Williams, 21.05 „Mój koń”, 21.15 Mistrzostwo wykonanie muzyki jazzowej, 21.35 Zasyżane na Biełanach”, 21.50 Opera tygodnia „Roméo i Julia” — Ch. Gounoda, 22.00 Faktu dnia, 22.05 Gwiazda sieni, 22.15 Koncert, 22.30 Muzyka taneczna, 22.45 Muzyka taneczna, 22.55 Muzyka taneczna, 23.05 Muzyka taneczna, 23.15 Muzyka taneczna, 23.25 Muzyka taneczna, 23.35 Muzyka taneczna, 23.45 Muzyka taneczna, 23.55 Muzyka taneczna, 0.05-2.55 Program nocny (I pr.).

18 Program wieczoru, 18.05 R. Wasch ko i jego polity, 18.35 „Pawel i Agnieszka”, 18.50 Spiewają N. Moskouri i M. Legrand, 19.05 Wiosenne uderzenie, 19.25 Koncert wierszy przed teatrem, 19.35 „Pod szafrową igłą”, 20.05 Humoreska „Lubczyk”, 20.10 „Jazz do tańca”, 20.30 Humoreski „Patr. Kosciuszko”, 20.40 Sylwetka wirtuozu z J. Williams, 21.05 „Mój koń”, 21.15 Mistrzostwo wykonanie muzyki jazzowej, 21.35 Zasyżane na Biełanach”, 21.50 Opera tygodnia „Roméo i Julia” — Ch. Gounoda, 22.00 Faktu dnia, 22.05 Gwiazda sieni, 22.15 Koncert, 22.30 Muzyka taneczna, 22.45 Muzyka taneczna, 22.55 Muzyka taneczna, 23.05 Muzyka taneczna, 23.15 Muzyka taneczna, 23.25 Muzyka taneczna, 23.35 Muzyka taneczna, 23.45 Muzyka taneczna, 23.55 Muzyka taneczna, 0.05-2.55 Program nocny (I pr.).

18 Program wieczoru, 18.05 R. Wasch ko i jego polity, 18.35 „Pawel i Agnieszka”, 18.50 Spiewają N. Moskouri i M. Legrand, 19.05 Wiosenne uderzenie, 19.25 Koncert wierszy przed teatrem, 19.35 „Pod szafrową igłą”, 20.05 Humoreska „Lubczyk”, 20.10 „Jazz do tańca”, 20.30 Humoreski „Patr. Kosciuszko”, 20.40 Sylwetka wirtuozu z J. Williams, 21.05 „Mój koń”, 21.15 Mistrzostwo wykonanie muzyki jazzowej, 21.35 Zasyżane na Biełanach”, 21.50 Opera tygodnia „Roméo i Julia” — Ch. Gounoda, 22.00 Faktu dnia, 22.05 Gwiazda sieni, 22.15 Koncert, 22.30 Muzyka taneczna, 22.45 Muzyka taneczna, 22.55 Muzyka taneczna, 23.05 Muzyka taneczna, 23.15 Muzyka taneczna, 23.25 Muzyka taneczna, 23.35 Muzyka taneczna, 23.45 Muzyka taneczna, 23.55 Muzyka taneczna, 0.05-2.55 Program nocny (I pr.).

18 Program wieczoru, 18.05 R. Wasch ko i jego polity, 18.35 „Pawel i Agnieszka”, 18.50 Spiewają N. Moskouri i M. Legrand, 19.05 Wiosenne uderzenie, 19.25 Koncert wierszy przed teatrem, 19.35 „Pod szafrową igłą”, 20.05 Humoreska „Lubczyk”, 20.10 „Jazz do tańca”, 20.30 Humoreski „Patr. Kosciuszko”, 20.40 Sylwetka wirtuozu z J. Williams, 21.05 „Mój koń”, 21.15 Mistrzostwo wykonanie muzyki jazzowej, 21.35 Zasyżane na Biełanach”, 21.50 Opera tygodnia „Roméo i Julia” — Ch. Gounoda, 22.00 Faktu dnia, 22.05 Gwiazda sieni, 22.15 Koncert, 22.30 Muzyka taneczna, 22.45 Muzyka taneczna, 22.55 Muzyka taneczna, 23.05 Muzyka taneczna, 23.15 Muzyka taneczna, 23.25 Muzyka taneczna, 23.35 Muzyka taneczna, 23.45 Muzyka taneczna, 23.55 Muzyka taneczna, 0.05-2.55 Program nocny (I pr.).

18 Program wieczoru, 18.05 R. Wasch ko i jego polity, 18.35 „Pawel i Agnieszka”, 18.50 Spiewają N. Moskouri i M. Legrand, 19.05 Wiosenne uderzenie, 19.25 Koncert wierszy przed teatrem, 19.35 „Pod szafrową igłą”, 20.05 Humoreska „Lubczyk”, 20.10 „Jazz do tańca”, 20.30 Humoreski „Patr. Kosciuszko”, 20.40 Sylwetka wirtuozu z J. Williams, 21.05 „Mój koń”, 21.15 Mistrzostwo wykonanie muzyki jazzowej, 21.35 Zasyżane na Biełanach”, 21.50 Opera tygodnia „Roméo i Julia” — Ch. Gounoda, 22.00 Faktu dnia, 22.05 Gwiazda sieni, 22.15 Koncert, 22.30 Muzyka taneczna, 22.45 Muzyka taneczna, 22.55 Muzyka taneczna, 23.05 Muzyka taneczna, 23.15 Muzyka taneczna, 23.25 Muzyka taneczna, 23.35 Muzyka taneczna, 23.45 Muzyka taneczna, 23.55 Muzyka taneczna, 0.05-2.55 Program nocny (I pr.).

18 Program wieczoru, 18.05 R. Wasch ko i jego polity, 18.35 „Pawel i Agnieszka”, 18.50 Spiewają N. Moskouri i M. Legrand, 19.05 Wiosenne uderzenie, 19.25 Koncert wierszy przed teatrem, 19.35 „Pod szafrową igłą”, 20.05 Humoreska „Lubczyk”, 20.10 „Jazz do tańca”, 20.30 Humoreski „Patr. Kosciuszko”, 20.40 Sylwetka wirtuozu z J. Williams, 21.05 „Mój koń”, 21.15 Mistrzostwo wykonanie muzyki jazzowej, 21.35 Zasyżane na Biełanach”, 21.50 Opera tygodnia „Roméo i Julia” — Ch. Gounoda, 22.00 Faktu dnia, 22.05 Gwiazda sieni, 22.15 Koncert, 22.30 Muzyka taneczna, 22.45 Muzyka taneczna, 22.55 Muzyka taneczna, 23.05 Muzyka taneczna, 23.15 Muzyka taneczna, 23.25 Muzyka taneczna, 23.35 Muzyka taneczna, 23.45 Muzyka taneczna, 23.55 Muzyka taneczna, 0.05-2.55 Program nocny (I pr.).

18 Program wieczoru, 18.05 R. Wasch ko i jego polity, 18.35 „Pawel i Agnieszka”, 18.50 Spiewają N. Moskouri i M. Legrand, 19.05 Wiosenne uderzenie, 19.25 Koncert wierszy przed teatrem, 19.35 „Pod szafrową igłą”, 20.05 Humoreska „Lubczyk”, 20.10 „Jazz do tańca”, 20.30 Humoreski „Patr. Kosciuszko”, 20.40 Sylwetka wirtuozu z J. Williams, 21.05 „Mój koń”, 21.15 Mistrzostwo wykonanie muzyki jazzowej, 21.35 Zasyżane na Biełanach”, 21.50 Opera tygodnia „Roméo i Julia” — Ch. Gounoda, 22.00 Faktu dnia, 22.05 Gwiazda sieni, 22.15 Koncert, 22.30 Muzyka taneczna, 22.45 Muzyka taneczna, 22.55 Muzyka taneczna, 23.05 Muzyka taneczna, 23.15 Muzyka taneczna, 23.25 Muzyka taneczna, 23.35 Muzyka taneczna, 23.45 Muzyka taneczna, 23.55 Muzyka taneczna, 0.05-2.55 Program nocny (I pr.).

18 Program wieczoru, 18.05 R. Wasch ko i jego polity, 18.35 „Pawel i Agnieszka”, 18.50 Spiewają N. Moskouri i M. Legrand, 19.05 Wiosenne uderzenie, 19.25 Koncert wierszy przed teatrem, 19.35 „Pod szafrową igłą”, 20.05 Humoreska „Lubczyk”, 20.10 „Jazz do tańca”, 20.30 Humoreski „Patr. Kosciuszko”, 20.40 Sylwetka wirtuozu z J. Williams, 21.05 „Mój koń”, 21.15 Mistrzostwo wykonanie muzyki jazzowej, 21.35 Zasyżane na Biełanach”, 21.50 Opera tygodnia „Roméo i Julia” — Ch. Gounoda, 22.00 Faktu dnia, 22.05 Gwiazda sieni, 22.15 Koncert, 22.30 Muzyka taneczna, 22.45 Muzyka taneczna, 22.55 Muzyka taneczna, 23.05 Muzyka taneczna, 23.15 Muzyka taneczna, 23.25 Muzyka taneczna, 23.35 Muzyka taneczna, 23.45 Muzyka taneczna, 23.55 Muzyka taneczna, 0.05-2.55 Program nocny (I pr.).

18 Program wieczoru, 18.05 R. Wasch ko i jego polity, 18.35 „Pawel i Agnieszka”, 18.50 Spiewają N. Moskouri i M. Legrand, 19.05 Wiosenne uderzenie, 19.25 Koncert wierszy przed teatrem, 19.35 „Pod szafrową igłą”, 20.05 Humoreska „Lubczyk”, 20.10 „Jazz do tańca”, 20.30 Humoreski „Patr. Kosciuszko”, 20.40 Sylwetka wirtuozu z J. Williams, 21.05 „Mój koń”, 21.15 Mistrzostwo wykonanie muzyki jazzowej, 21.35 Zasyżane na Biełanach”, 21.50 Opera tygodnia „Roméo i Julia” — Ch. Gounoda, 22.00 Faktu dnia, 22.05 Gwiazda sieni, 22.15 Koncert, 22.30 Muzyka taneczna, 22.45 Muzyka taneczna, 22.55 Muzyka taneczna, 23.05 Muzyka taneczna, 23.15 Muzyka taneczna, 23.25 Muzyka taneczna, 23.35 Muzyka taneczna, 23.45 Muzyka taneczna, 23.55 Muzyka taneczna, 0.05-2.55 Program nocny (I pr.).

18 Program wieczoru, 18.05 R. Wasch ko i jego polity, 18.35 „Pawel i Agnieszka”, 18.50 Spiewają N. Moskouri i M. Legrand, 19.05 Wiosenne uderzenie, 19.25 Koncert wierszy przed teatrem, 19.35 „Pod szafrową igłą”, 20.05 Humoreska „Lubczyk”, 20.10 „Jazz do tańca”, 20.30 Humoreski „Patr. Kosciuszko”, 20.40 Sylwetka wirtuozu z J. Williams, 21.05 „Mój koń”, 21.15 Mistrzostwo wykonanie muzyki jazzowej, 21.35 Zasyżane na Biełanach”, 21.50 Opera tygodnia „Roméo i Julia” — Ch. Gounoda, 22.00 Faktu dnia, 22.05 Gwiazda sieni, 22.15 Koncert, 22.30 Muzyka taneczna, 22.45 Muzyka taneczna, 22.55 Muzyka taneczna, 23.05 Muzyka taneczna, 23.15 Muzyka taneczna, 23.25 Muzyka taneczna, 23.35 Muzyka taneczna, 23.45 Muzyka taneczna, 23.55 Muzyka taneczna, 0.05-2.55 Program nocny (I pr.).

18 Program wieczoru, 18.05 R. Wasch ko i jego polity, 18.35 „Pawel i Agnieszka”, 18.50 Spiewają N. Moskouri i M. Legrand, 19.05 Wiosenne uderzenie, 19.25 Koncert wierszy przed teatrem, 19.35 „Pod szafrową igłą”, 20.05 Humoreska „Lubczyk”, 20.10 „Jazz do tańca”, 20.30 Humoreski „Patr. Kosciuszko”, 20.40 Sylwetka wirtuozu z J. Williams, 21.05 „Mój koń”, 21.15 Mistrzostwo wykonanie muzyki jazzowej, 21.35 Zasyżane na Biełanach”, 21.50 Opera tygodnia „Roméo i Julia” — Ch. Gounoda, 22.00 Faktu dnia, 22.05 Gwiazda sieni, 22.15 Koncert, 22.30 Muzyka taneczna, 22.45 Muzyka taneczna, 22.55 Muzyka taneczna, 23.05 Muzyka taneczna, 23.15 Muzyka taneczna, 23.25 Muzyka taneczna, 23.35 Muzyka taneczna, 23.45 Muzyka taneczna, 23.55 Muzyka taneczna, 0.05-2.55 Program nocny (I pr.).

18 Program wieczoru, 18.05 R. Wasch ko i jego polity, 18.35 „Pawel i Agnieszka”, 18.50 Spiewają N. Moskouri i M. Legrand, 19.05 Wiosenne uderzenie, 19.25 Koncert wierszy przed teatrem, 19.35 „Pod szafrową igłą”, 20.05 Humoreska „Lubczyk”, 20.10 „Jazz do tańca”, 20.30 Humoreski „Patr. Kosciuszko”, 20.40 Sylwetka wirtuozu z J. Williams, 21.05 „Mój koń”, 21.15 Mistrzostwo wykonanie muzyki jazzowej, 21.35 Zasyżane na Biełanach”, 21.50 Opera tygodnia „Roméo i Julia” — Ch. Gounoda, 22.00 Faktu dnia, 22.05 Gwiazda sieni, 22.15 Koncert, 22.30 Muzyka taneczna, 22.45 Muzyka taneczna, 22.55 Muzyka taneczna, 23.05 Muzyka taneczna, 23.15 Muzyka taneczna, 23.25 Muzyka taneczna, 23.35 Muzyka taneczna, 23.45 Muzyka taneczna, 23.55 Muzyka taneczna, 0.05-2.55 Program nocny (I pr.).

18 Program wieczoru, 18.05 R. Wasch ko i jego polity, 18.35 „Pawel i Agnieszka”, 18.50 Spiewają N. Moskouri i M. Legrand, 19.05 Wiosenne uderzenie, 19.25 Koncert wierszy przed teatrem, 19.35 „Pod szafrową igłą”, 20.05 Humoreska „Lubczyk”, 20.10 „Jazz do tańca”, 20.30 Humoreski „Patr. Kosciuszko”, 20.40 Sylwetka wirtuozu z J. Williams, 21.05 „Mój koń”, 21.15 Mistrzostwo wykonanie muzyki jazzowej, 21.35 Zasyżane na Biełanach”, 21.50 Opera tygodnia „Roméo i Julia” — Ch. Gounoda, 22.00 Faktu dnia, 22.05 Gwiazda sieni, 22.15 Koncert, 22.30 Muzyka taneczna, 22.45 Muzyka taneczna, 22.55 Muzyka taneczna, 23.05 Muzyka taneczna, 23.15 Muzyka taneczna, 23.25 Muzyka taneczna, 23.35 Muzyka taneczna, 23.45 Muzyka taneczna, 23.55 Muzyka taneczna, 0.05-2.55 Program nocny (I pr.).

18 Program wieczoru, 18.05 R. Wasch ko i jego polity, 18.35 „Pawel i Agnieszka”, 18.50 Spiewają N. Moskouri i M. Legrand, 19.05 Wiosenne uderzenie, 19.25 Koncert wierszy przed teatrem, 19.35 „Pod szafrową igłą”, 20.05 Humoreska „Lubczyk”, 20.10 „Jazz do tańca”, 20.30 Humoreski „Patr. Kosciuszko”, 20.40 Sylwetka wirtuozu z J. Williams, 21.05 „Mój koń”, 21.15 Mistrzostwo wykonanie muzyki jazzowej, 21.35 Zasyżane na Biełanach”, 21.50 Opera tygodnia „Roméo i Julia” — Ch. Gounoda, 22.00 Faktu dnia, 22.05 Gwiazda sieni, 22.15 Koncert, 22.30 Muzyka taneczna, 22.45 Muzyka taneczna, 22.55 Muzyka taneczna, 23.05 Muzyka taneczna, 23.15 Muzyka taneczna, 23.25 Muzyka taneczna, 23.35 Muzyka taneczna, 23.45 Muzyka taneczna, 23.55 Muzyka taneczna, 0.05-2.55 Program nocny (I pr.).

18 Program wieczoru, 18.05 R. Wasch ko i jego polity, 18.35 „Pawel i Agnieszka”, 18.50 Spiewają N. Moskouri i M. Legrand, 19.05 Wiosenne uderzenie, 19.25 Koncert wierszy przed teatrem, 19.35 „Pod szafrową igłą”, 20.05 Humoreska „Lubczyk”, 20.10 „Jazz do tańca”, 20.30 Humoreski „Patr. Kosciuszko”, 20.40 Sylwetka wirtuozu z J. Williams, 21.05 „Mój koń”, 21.15 Mistrzostwo wykonanie muzyki jazzowej, 21.35 Zasyżane na Biełanach”, 21.50 Opera tygodnia „Roméo i Julia” — Ch. Gounoda, 22.00 Faktu dnia, 22.05 Gwiazda sieni, 22.15 Koncert, 22.30 Muzyka taneczna, 22.45 Muzyka taneczna, 22.55 Muzyka taneczna, 23.05 Muzyka taneczna, 23.15 Muzyka taneczna, 23.25 Muzyka taneczna, 23.35 Muzyka taneczna, 23

Poprawa na całej linii

Nowoczesnym, piętrowym wagonem do pracy

WSZYSTKO wskazuje na to, że często poruszany przez naszych Czytelników (ostatnio przez Halinę Duszycką, pracownicę hut) temat: fatalne warunki do pracy w zakładach położonych na trasie Szczecin — Police, zniknie z lamów gazety. Skargi na ciasnotę nie będą też kierowane do dyrekcji OKP. Wzorem bowiem na linii tej rozpoczęły kursowanie pierwsze dwa na terenie dyrekcji PIETRUSZY, skład z których każdy złożony jest z czterech sprzężonych ze sobą nowoczesnych WAGONÓW PIETRUSZY. Pierwszy skład odszedł z dworca Szczecin Gł. Osob. o 8.10.05, przy czym obecni byli m. in. dziennikarze zaproszeni tu przez dyrektora OKP w Szczecinie inż. W. RADOMIŃSKIEGO.

Oto czego dowiedzieliśmy się na temat PIETRUSZY. Producentem jest fabryka wagonów w Goerlitz (NRD). „Partner” wagonu mieści się nieco poniżej poziomu tradycyjnego

go wagonu, na piętro wchodzi się po kilku schodkach. Wnętrze wagonu (wszędzie II klasa) wyłożone jest płytami laminowanymi, a siedzenia — błyszczącą skórą. Oświetlenie — jarzeniowe, ogrzewanie — elektryczne (w wagonach są kontakty do których można podłączyć elektryczną maszynkę do golenia). Jeden taki skład (dwa już są, trzeci spodziewany jest jada dzień) pomieści 900 pasażerów (miejsca siedzące i stojące). Dołychczas w jednym pociągu na tej trasie mogło je być najwyżej 500 osób. Każdego dnia pociąg na linii Szczecin — Tczew przewozi ok. 10 tysięcy pasażerów czyli 5 tysięcy osób jadących do pracy i z powrotem. Zdecydowana większość będzie teraz mogła korzystać z piętrowych, gdyż odbędą one 12 kursów w ciągu doby, i to w godzinach największego natężenia podróży. Przypomnijmy, że pasażerami PKP są tu mieszkańcy Szczecina i okolic. Trzeba też pamiętać, że w hucie, cegielni, superfosfach, a ostatnio także przy budowie kombinatu w Policach.

Budowę najnowocześniejsze, najbardziej pojemne i nowe wagony na polską trasę dyrekcja OKP udowodniła, iż nieobecne jej były interesy pasażerów kursujących tam pociągów, ale jednocześnie udzieliła tym podróżnym dużego kredytu zaufania. Wagony są nowe, czyste, mają wszystko co jest potrzebne do wygodnej jazdy. Zachowujecie się tak, aby jak najdłużej pozostały w tym stanie. Teraz warunki w jakich będziecie podróżować zależą tylko od was, od tego jak szanować będziecie ich urządzenie. Apel dyrekcji PKP popieramy, prosząc zarazem starszych, kulturalnych pasażerów, aby obserwowali zachowanie współpodróżnych, zwłaszcza tych młodych a w razie potrzeby ingerowali sami bądź prosili o pomoc obsługę pociągu lub SC-istów.

Warunki podróżowania poprawia się. A czy uda się przyspieszyć bieg pociągów na tej trasie? — zapytaliśmy dyr. Radomińskiego.

Do czasu zakończenia modernizacji linii — nie. Trwa ona już na odcinku Jasienica — Police, a w przyszłym roku rozpocznie się także od strony stacji Szczecin — Turzyń. Dopiero w 1969 r. będzie można skrócić czas przejazdu na polickiej trasie.

Z myślą o obecnych budowniczych polickiego kombinatu, ale i o tych wszystkich którzy podejmą pracę w tym ogromnym zakładzie, DOKP prowadzi modernizację dworca kolejowego w Policach. Prace są na ukończeniu, i być może jeszcze w tym miesiącu unowocześniony dworzec oddany zostanie do użytku podróżnych, (aż)

13 lipca 1967 r.
CZWARTEK

DZIŚ — Małgorzata
JUTRO — Marcelina

POGODA

ZACHMURZENIE male.
Temperatura do 26 st. C.
Wiatry słabe, z kierunków zmiennych.

W Muzeum Pomorza Zachodniego wystawa grafik ukraińskich

W SOBOTĘ, 15 bm. o godz. 13 w gmachu Muzeum Pomorza Zachodniego przy Wałach Chrobrego 3 nastąpi uroczyste otwarcie wystawy grafik artystów Ukrainy Radzieckiej. Ekspozycja zorganizowana jest przez Muzeum Pomorza Zachodniego oraz Ukraińskie Towarzystwo Społeczno-Kulturalne w ramach obchodów 50 rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej.

Ekspozycja czynna codziennie do dnia 15 października br.

Wyrwy w bruku!

Kierowcy jadący prawą stroną Jerni p.ł. Holidu Pruskiego w stronę ul. Zygmunta Starożyńskiego są na poważnie niebezpieczeństwie. Zapadnięty bruk utworzył głęboką bruzdę, w którą w każdej chwili mogą wpadć koła pojazdów. Podobne wyrwy zauważyliśmy na chodniku przy p.ł. Holidu (skrzyżowanie z ul. Małopolską) a także na ul. Wielkiej u zbiegu z ul. Staromiejską.

Trzeba je natychmiast usunąć!

Zakład Doskonalenia Zawodowego zwiększa produkcję i usprawnia szkolenie

O 2 MLN ZŁ CZYLI DO SUMY 51,5 MLN ZŁ ZWIEKSZONO PLANOWE ZADANIA PRODUKCYJNE w rb. w Zakładzie Doskonalenia Zawodowego w Szczecinie. Ten duży wzrost zadań planowych zamierza się osiągnąć głównie dzięki przyjęciu do realizacji usprawnieniom produkcyjnym i szkoleniowym zgłoszonym w oparciu o postulaty komisji specjalistycznych powołanych po VII Plenum KC PZPR.

Zgłoszonych 37 wniosków, (z których większość wprowadzono w życie, a reszta czeka na decyzję Związku Zakładów Doskonalenia Zawodowego), obejmuje całokształt spraw związanych z poprawą organizacji pracy, jakości szkolenia zawodowego w ZSZ i na kursach okresowych oraz usprawnieniem zarządzania. W zakresie organizacji pracy na uwagę zasługują przede wszystkim znaczne usprawnienie zaopatrzenia materiałowego poszczególnych warsztatów i transportu wewnętrznego. Uległa też zmianie kooperacja międzywarsztatowa. Jeśli chodzi o poprawę jakości szkolenia zawodowego, to zamierzają się to osiągnąć głównie poprzez rozwój szkolenia instruktorów z zakresu postępu technicznego, zaopatrzenia słuchaczy w niezbędne pomoce naukowe i podręczniki oraz zaangażowanie nowych wykładowców o wysokich kwalifikacjach zawodowych.

Opracowane po VII Plenum wnioski posłużą także do przygotowania programu perspektywicznego rozwoju warsztatów szkoleniowo-produkcyjnych ZSZ, nad którym prace mają być zakończone do końca września br. (ar)

„Kurierem” po mieście

COS DLA DZIECI

PRZEBYWAJĄCY od trzech dni w Szczecinie czechosłowacki lunapark cieszy się wśród młodych szczecinian dużą popularnością. Wesole miasteczko jest odwiedzane także przez młodzież z kolonii przebywających w naszym mieście. Niesłody, dzieci nie dbają o porządek. Cały teren lunaparku oraz jego okolice są zaśmiecone papierami. Nie opodał rozbił swój kolorowy namiot warszawski cyrk „Bajka”, którego program — bajkę dla dzieci — będzie można oglądać już od dziś.

MŁODZIEŻOWE ZABAWY

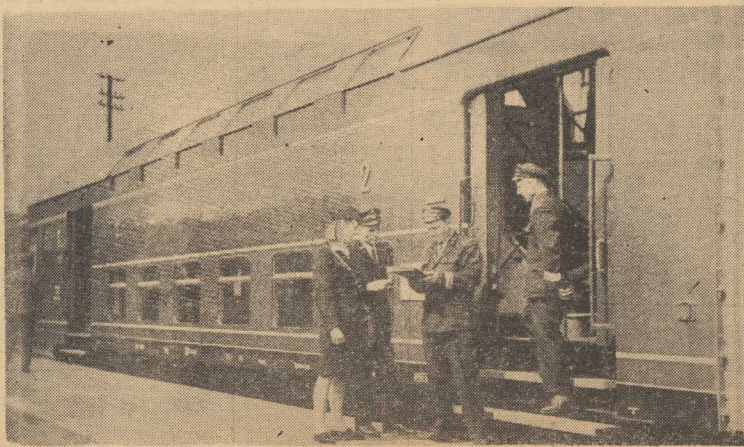
W CIENIU DRZEW, na skarpie Wałów Chrobrego ułożo-

wało się wczoraj kilku wrostków zabawiających się grą w karty. Przechodzący ulicą zagraniczni turyści obserwowali karciarzy z ciekawością. Nie tylko z ciekawością, ale i z rozbrajaniem spoglądano na rozbranego do kapićciówek młodzieńca, idącego wczoraj, ok. godz. 11.30, Al. Wojska Polskiego. Młodzieniec kilkakrotnie przyswalał i prezentował przechodniom kilka figur akrobaticznych. Towarzyszyło mu dwóch rodzimych beatlesów. Co było przyczyną tego ulicznego strip-teasu? Najprawdopodobniej chodziło o zakład.

CASANOVA ODSZEDŁ

ZNAJDUJĄCY się na Pl. Przyjaźni Polsko-Radzieckiej obfitymi płóciennymi afisz zachęcał przechodniów do obejrzenia w kinie „Colosseum” włoskiej komedii „CASANOVA 70”. Filmu tego już dawno nie wyświetliła się w tym kinie wyśiadłaby więc zmienić także plany.

(jas)



Do i od Redakcji

CIEŃ „OSY”

JUŻ OD TYGODNI piętrzymuje z TOS-u do spółdzielni „Autopomoc” naszym do biłbinnego Annasa do Kajfasza i nie mogę się doprosić, by wykonano naprawę gwarancyjną mego skutera marki „Osa”.

W tym kłopotcie nie jestem zresztą osobobny. Zatem w imieniu doprowadzonych niekiedy do białej gorączki właścicieli skuterów, którym odmawia się przysługujących im świadczeń, proszę redakcję o skuteczną interwencję.

Andrzej TOMCZAK

NIEDZWIĘDZIE NIE WĘDRUJĄ PO SPOCIE

W „KURIERZE” z dnia 5 bm. przeczytałam z dużym zdumieniem, że z ZOO w Sopotie mają być sprowadzone niedźwiedzie do rozbudowywanego się ogrodu zoologicznego w Koszalinie. Gdyby dyr. Małski, znany kierownik ZOO w Oliwie, który występuje często ze swymi pupilami w TV gdańskiej, dowiedział się, iż szczecinianie nie słyszeli o słynnym na cały kraj ZOO oliwskim, byłoby mu naprawdę nader przykro.

Kochani, sprostujcie!

WIESŁAWA ZATOLIK
mieszkanca Sopotu od 1946 r.

OD REDAKCJI: prostujemy, dyr. Małskiego i oliwian przepraszamy. Choć usprawiedliwienie nie wytrzymuje

Oleje samochodowe dla zagranicznych turystów

CENTRALA PRODUKTÓW NAFTOWYCH z myślą o zagranicznych turystach wprowadza swoich stałych benzynowych nowe gatunki olejów samochodowych. Wszystkie stacje w naszym województwie, prowadzące sprzedaż „Etyli 94” otrzymają oleje: „Mobil Special”, „Shell”, „Castrol”, zarówno silnikowe jak i do przekładni oraz hydrauliczne. Ceny nowych olejów (opłata w bonach dewizowych) zostały skalkulowane według przeciętnych europejskich. (dym)

NA PERONIE Dworca Głównego ostatnia kolejarska odprawa przed oddaniem pociągu do Trzebieży.

Na zdjęciu: kierownik pociągu Tadeusz Labanowicz oraz konduktorzy: Teresa Świątlicka i Stanisław Simiński.

(Foto St. Cieślak)

Dzieci gliwickich górników na kolonii w Szczecinie

GODZINA 16.30. Budynek Szkoły Podstawowej Nr 33 przy ul. Małopolskiej, mieszczącej kolonię letnią kopalni „SOSNICA” z Gliwic opustoszał. Koloniści udali się pod opieką wychowawców na plażę. Pozostali tylko dyżurni. Dwie z nich, Teresa i Barbara, pełnią dyżur przy wejściu do budynku. Proszą je, aby opowiedziały o swoim pobycie w Szczecinie. Dziewczęta ożywiają się.

W Szczecinie przebywają od 23. VI. Wiedziały już Zamek i muzeum, były na wieży zamkowej, pływały także statkiem po porcie, gdzie m. in. widziały statek noszący nazwę ich miasta — „GLIWICE II”.

Czy Szczecin podoba się dziewczętom? Bardzo. To piękne miasto — mówią — szczególnie z wieży zamkowej rozciąga się piękny widok.

W najbliższym czasie cała kolonia uda się na wycieczkę do Świnoujścia. Zohacza, większość po raz pierwszy, polskie morze.

— Jak spędzacie wolny czas po południu? — pytani dziewczęta. Różnego rodzaju zabawy, spacer po mieście, oczywiście wraz z wychowawcami, dokonywanie niewielkich zakupów, — oto te kolonistom zajęte czas do wieczora.

Dobre jedzenie, piękna pogoda i liczne wycieczki powodują, że dzieci ze Śląska są zadowolone z pobytu w naszym mieście. (jas)

krytyki, wyjaśniamy, że tę informację zamieściliśmy za Agencją Publicystyczno-Informacyjną (API).

SKROMNA PROŚBA MIESZKAŃCÓW

KŁĘSKA mieszkańców ul. Potulickiej (osiedle kolejowe) jest to, że nie ma w tej części miasta ani sklepu warzywnego, ani masarni. Mamy tylko bardzo ubogą zaopatrzoną sklep spożywczy, który zamknięty jest na domiar złego w godzinach od 11 do 15 (przerwa obiadowa). Mieszkańcy osiedla muszą zatem czynić prawie wszystkie zakupy w mieście i nosić ciężkie torby sprzątnięte do domu.

Jeśli władze handlowe nie są w stanie uruchomić nowych placówek, to niech przynajmniej zadba o znacznie lepsze zaopatrzenie wspomnianego sklepu spożywczego.

LOKATORZY osiedla
(kilka podpisów)

W technikach — komplet, ale zawodu można się uczyć

W WYNIKU egzaminów wstępnych w zasadniczych szkołach zawodowych i technicznych zajęte są już wszystkie miejsca na pierwszych latach nauki. Młodzież, która nie dostała się do tych szkół na jednak możliwość kontynuowania nauki w Zasadniczej Szkole Metalowej, w Zakładzie Doskonalenia Zawodowego na kierunkach: metalowym i elektrycznym oraz w przyzakładowej szkole budowlanej przy SPBM. Kandydaci winni złożyć tylko podania i świadectwa ukończenia szkoły podstawowej. (Jol)